Cena 15 gr.

Uwaga! numer nie jest antydatowany

Dziś 10 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek G. 1. p. tel. 120-78
Lwów, Mochnackiego l. 48
Telefony: 253-79 292-46. 246-34

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . — 4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie. 3·50 zł

Rok VIII. Kraków-Lwów, środa 5 czerwca 1935 Nr. 154 ABC

STANISŁAW GRABSKI.

W dół czy ku górze?

Są dwie polityki ekonomiczne w dobie kryzysu: polityka dostosowania się doń i polityka przezwyciężenia go.

Polityka dostosowania się do kryzysu polega częściowo na zmniejszeniu konsumcji, ograniczeniu inwestycyj, przedewszystkiem jednak na obniżaniu cen odpowiednio do spadku siły nabywczej większości gospodarstw i przedsiębiorstw kraju. Środkiem zaś do obniżania cen jest zmniejszanie obiegu pieniężnego i kurczenie udzielanych przez bank emisyjny kredytów — tak zwana „deflacja".

Najliczniejszą warstwę (przeszło 70%) naszego społeczeństwa stanowi ludność rolnicza. Od jej dochodów zależy przedewszystkiem siła nabywcza naszego rynku wewnętrznego. A dochody rolników zależą znów od stosunku cen, jakie otrzymują oni za swe produkty, do cen jakie płacą za nabywane przez się przetwory przemysłowe.

Kryzys światowy zaczął się był w 1929 r., przedewszystkiem od spadku cen rolniczych na rynkach międzynarodowych. I po dziś dzień poziom cen tych na światowych giełdach towarowych niższy jest w porównaniu z cenami 1928 roku do poziomu cen przemysłowych. Rozpiętość cen rolniczych i przemysłowych znacznie się w ciągu ostatnich lat b. zwiększyła.

Szereg państw: Anglja, Niemcy, Włochy, Czechosłowacja starają się usunąć tę rozpiętość przez podnoszenie cen rolniczych. Przeprowadzają one równanie cen ku górze. Prowadzą one bowiem politykę przezwyciężania kryzysu.

I u nas się robi interwencyjne zakupy państwowe zboża dla podtrzymania jego cen. Pomimo to jednak **ceny zbóż są u nas od roku niższe niż w Stanach Zjednoczonych.** Bo zasadniczy kierunek naszej polityki ekonomicznej jest deflacyjny, t. j. równania w dół.

Nietylko jednak rząd nasz prowadzi od kilku lat politykę równania cen, kredytów i przedsiębiorczości w dół, by bieżące życie gospodarcze Polski dostosować do światowego kryzysu i w ten sposób łatwiej go przetrwać. Równanie w dół jest coraz powszechniej głoszone u nas przez naszą publicystykę najrozmaitszych stronnictw. Od półtora roku coraz częściej pisze się u nas o nadmiarze inteligencji, ludzi „niepotrzebnych".

Na bezrobocie młodzieży kończącej średnie i wyższe zakłady naukowe — daje się niezwykle prostą radę: zlikwidować ludzi niepotrzebnych, zrównać nasze życie cywilizacyjne do poziomu kultury naszych miasteczek: Garwolinów, Bohorodczan, Prużan...

I tak samo na deficyty budżetowe najpopularniejszem lekarstwem jest zmniejszenie liczby pracowników państwowych.

A na nadmierną rozpiętość cen hurtowych i detalicznych znów bajecznie prosty sposób: zmniejszyć liczbę pośredników handlowych.

Wszystkiego jest u nas jakoby zadużo: za wiele kapitałów gdzieś pochowanych, za wiele zarobków dyrektorów fabryk i za wiele też wydatków tychże fabryk na robociznę, za wiele reformy rolnej i opieki nad robotnikami, za wiele szkół i uczącej się młodzieży, za wiele maszyn, za wiele demokracji ,za wiele przyrostu ludności...

Nie wszyscy to samo chcą likwidować i redukować. Ale każde stronnictwo chce coś likwidować. Gdyby zebrać w jedną całość programy wszystkich odłamów naszej opinji — to okazałoby się, że najliczniejszy dziś u nas obóz — to obóz tych, co coś chcą pomniejszać, zniżać, równać w dół, obóz likwidatorów.

Obecna deflacyjna polityka rządu — jest w zgodzie z nastrojami większości naszych stronnictw.

Od pewnego czasu z różnych stron zarówno ze strony obozu rządowego jak i ze strony opozycji wskazuje się coraz częściej na niebezpieczeństwo, jakiem grozi naszej przyszłości pogłębiająca się apatja i obojętność na sprawy publiczne w całem społeczeństwie, a w szczególności wśród warstw wykształconych.

Opozycja obarcza odpowiedzialnością za to nazbyt policyjny system dzisiejszych rządów. Ma ona w dużej części rację. Ale i sama ona się do tej apatji nie mało przyczyniła.

Gdy stawia się przed oczy społeczeństwa wizję jedynie katastrofy całej dzisiejszej cywilizacji, gdy głosi się program jedynie przystosowania się do powszechnego upadku dobrobytu w świecie, gdy za jedyny rozumny program społeczno-gospodarczy głosi się wszelakiego rodzaju redukcje i pomniejszenia — i czyni się to konsekwentnie przez szereg lat — to jedynym takiej roboty plonem może być powszechny pesymizm i płynąca zeń powszechna apatja.

Inaczej jest w Niemczech. Tam rośnie powszechna, potężna wiara w wielkie, świetne jutro. Tam panującem dążeniem jest równanie wszystkiego ku górze: równanie sił zbrojnych z najsilniejszemi armjami świata, rozwoju przedsiębiorczości z krajami, które już przezwyciężyły kryzys, przyrostu naturalnego z Polską, cen z cenami angielskiemi. Wszystko tam od dwóch lat idzie w górę — a spada jedynie ilość bezrobotnych.

Daj Boże, by pakt nieagresji był wiernie przez obie strony dotrzymany przez cały czas 10 lat, na jaki został zawarty. Ale co potem — jeśli nadal, jak dziś w Niemczech rość będzie optymizm i wiara we własne siły — a u nas apatja?

W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości, naprawdę mierzyliśmy zbytnio siły na zamiary, zbyt młodzieńczo rwaliśmy się w górę. Chcieliśmy wówczas w ciągu paru lat doścignąć, a nawet prześcignąć najbogatsze i najstarszą posiadające kulturę polityczną narody. Nadaliśmy Rzplitej najbardziej demokratyczną konstytucję. Rozbudowaliśmy ustawodastwo społeczne ponad miarę istniejącą w większości krajów zachodnio - europejskich. Rozwinęliśmy ogólno - kształcące szkolnictwo średnie dwukrotnie silniej niż w 14 razy bogatszej Francji.

W wielu rzeczach poszliśmy wówczas za szybko i za daleko. Ale też dzięki temu rozpędowi zwyciężyliśmy w 1920 r. w wojnie sześciokrotnie ludniejszą od nas Rosją.

Po tym nadmiarze pędu w górę — dziś jest powszechne dążenie w dół.

Czy go znów nie zadużo?

Jednym frazesem pytania tego nie rostrzygnie się sumiennie?

Bo jeśli naprawdę nie mamy sił by dźwigać się w górę — to musimy — czy się to komu podoba, czy nie podoba — dostosowywać się jeno do światowego kryzysu, by go z przynajmniej jak najmniejszymi stratami przetrwać. I musimy w takim razie całe nasze życie państwowe i społeczno - cywilizacyjne równać w dół.

Są też teorje, głoszące, że zanim rozpocznie się oczywiście dźwiganie w górę — musi nasamprzód depresja dojść do głębi dna.

Trzeba się nad tem wszystkiem konkretnie i szczegółowo zastanowić.

Postaram się to uczynić w dalszych artykułach. Ale już teraz stwierdzam: w podstawie wielkiego programu przyszłości ekonomicznej Polski musi stanąć rozstrzygnięcie pytania: w dół czy ku górze.

22 września - wybory do Sejmu?

WARSZAWA, 4. 6. (Tel. wł. G.). *Przed czwartkowem posiedzeniem Sejmu odbędą się posiedzenia niektórych klubów opozycyjnych dla ustalenia taktyki podczas nadchodzącej sesji. Klub Narodowy zbierze się o godzinie 3 popoł. Posiedzenie Sejmu trwać będzie zapewne tylko pół godziny, gdyż już na godzinę 4.30 zwołane jest posiedzenie Senatu, które poświęcone będzie wyłącznie uczczeniu pamięci Marsz. Piłsudskiego.*

Według wszelkiego prawdopodobieństwa w piątek zbierze się komisja konstytucyjna Sejmu, dla wybrania referentów trzech ustaw wyborczych. Referat o ordynacjach wyborczych ma objąć pos. Podoski, referat dla sposobu wyboru Prezydenta wicemarsz. Car.

Wobec nadchodzących Zielonych Świąt, prace komisji rozwiną się w pełnem tempie dopiero od środy przyszłego tygodnia. Ogólnie obliczają, że prace te potrwają conajmniej dni 10, gdyż opozycja zamierza wziąć żywy udział w dyskusji zarówno ogólnej jak i szczegółowej. Po ukończeniu obrad w komisji, rozpocznie się debata na plenum Sejmu. Ogólnie przypuszczają, że sesja potrwa do pierwszych dni lipca.

Izby Ustawodawcze będą rozwiązane gdzieś około połowy lipca, poczem według nowej konstytucji zarządzenie nowych wyborów miałoby nastąpić w ciągu dni 30. Podobno okres ten nie będzie wyzyskany w całości, lecz zarządzenie nowych wyborów nastąpi w końcu lipca. Terminem wyborów do nowego Sejmu miałaby być druga połowa września. Niektórzy wymieniają już ścisły termin — niedzielę 22 września, motywując to tem, że data ta jest odpowiednia dla rolników, którzy w tym momencie ukończą już pracę nad zbieraniem zbóż, a nie rozpoczną jeszcze kopania kartofli i innej okopowiny.

Przedłużenie umowy celnej z Grecją

WARSZAWA, 4. 6. (Tel. wł. G.). W najbliższych dniach podpisana będzie nowa umowa przedłużająca stosowanie ulg celnych w obrocie między Polską i Grecją do dnia 28 lipca r. b. Tranzakcje między Polską a Grecją odbywać się będą nadal na warunkach kompensacyjnych, przyczem Grecja sprowadza z Polski węgiel, wyroby metalowe i włókiennicze.

Ożywione konferencje na Zamku

WARSZAWA, 4. VI. (Tel. wł. G.). W ostatnich dniach dają się zaobserwować bardzo liczne i ożywione konferencje wśród czynników rządowych. Większość tych konferencyj skupia się na Zamku. W Prezydjum Rady Ministrów prowadzone są przedewszystkiem narady gospodarcze.

Dziś Prezydent Rzplitej przyjął kolejno premjera Sławka, następnie kierownika Ministerstwa Spraw Wojskowych gen. Kasprzyckiego razem z wicemin. Składkowskim, a wreszcie Ministra Spraw Zagranicznych pułk. Becka. Te dwie ostatnie konferencje wzbudziły duże zainteresowanie, a to ze względu na zagadnienia wojskowe i polityki zagranicznej, które już oddawna zostały wyłączone z pod obrad Rady Ministrów. Obecnie też skupiają się one wyłącznie na Zamku.

Mówi się... o zmianach w dyplomacji

WARSZAWA, 4. 6. (Tel. wł. G.). Ostatnio rozeszły się pogłoski na temat zmian przewidywanych na polskich placówkach zagranicznych. M. in. *mówi się o odwołaniu ambasadorów w Paryżu, Moskwie i przy Watykanie, o mianowaniu posłów do Aten i Helsingforsu, o zmianie na placówce w Brukseli itp.*

Wśród kandydatów na objęcie ambasad, względnie poselstw, wymieniają m. in. *wicemin. spraw zagranicznych Szembeka, min. Schaetzla, min. Matuszewskiego, dyrektora protokołu Romera, min. Günthera i innych.*

Nadzieje urzędników na 1 lipca

WARSZAWA, 4. 6. (Tel. wł. G.). Koła urzędnicze oczekują, iż *1 lipca dokonane będą awanse pracowników państwowych*, które dotyczyć będą przedewszystkich pewnej kategorji, a mianowicie **wśród pracowników państwowych znajduje się obecnie wielu, którzy pobierali wysokie dodatki wyrównawcze, jako pozostałości wyższych płac otrzymywanych do chwili przeszeregowania. Pracownicy ci narażeni są na ujemne konsekwencje, jakie pociąga za sobą niezaliczenie do płacy zasadniczej dodatków, zwłaszcza na wypadek rozwiązania stosunku służbowego, lub zniesienia dodatków funkcyjnych. Ci oczekują na przesunięcie do wyższych kategoryj.**

Przed dymisją Mac Donalda

Baldwin — premjerem, S. Hoare — ministrem spr. zagr.

LONDYN. 4. VI. (PAT). Rekonstrukcja gabinetu brytyjskiego w nadchodzący piątek, 7. czerwca uważana jest za niewątpliwą.

„Times", który dotąd zachowywał co do tej wiadomości ostrożną rezerwę, dzisiaj twierdzi, że „według wszelkiego prawdopodobieństwa MacDonald doręczy swoją dymisję królowi w piątek. W tym wypadku należy przypuszczać, że Baldwin zostanie odrazu zaproszony do objęcia stanowiska premjera.

Według ogólnego mniemania, Baldwin będzie mógł przedłożyć królowi listę członków nowego gabinetu w ciągu najbliższych kilku godzin.

Według pogłosek, które przyjmują coraz konkretniejszą formę, stanowisko ministra spraw zagranicznych obejmie zapewne dotychczasowy minister do spraw Indyj sir Samuel Hoare. Zanotować należy również pogłoskę, jaką podaje dzisiaj „Daily Herald", że Balwin będzie kumulował dwa stanowiska, a mianowicie, że oprócz premjerostwa sam obejmie sprawy zagraniczne, pozostawiając większość spraw z polityki międzynarodowej Edenowi, który zatrzymałby swoje dotychczasowe stanowisko.

Stan bezrobocia

WARSZAWA, 4. 6. (PAT). Liczba bezrobotnych na terenie całego państwa, według danych oficjalnych, wynosiła w dniu 1 czerwca 413.882 osób, co stanowi spadek bezrobocia w ciągu ostatniego tygodnia o 19.334 osób.

Pierwszy dzień rozmów angielsko - niemieckich

LONDYN, 4. 6. (PAT). Dziś rano w Foreign Office rozpoczęły się narady brytyjsko - niemieckie o zbrojeniach morskich. Powitał delegatów niemieckich min. Somin, poczem przystąpiono do obrad, w których wzięli udział ze strony brytyjskiej: podsekr. stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Craigie, zastępca szefa sztabu marynarki — kontradmirał Little i kpt. Danckwarts, ze strony niemieckiej: von Ribbentropp, adm. Schuster, kpt. Kideelen i attache marynarki w londynie kpt. Wassner.

LONDYN, 4. 6. (PAT). Agencja Reutera donosi: W sprawie narad brytyjsko - niemieckich o zbrojeniach morskich obie strony zachowują jaknajdalej posuniętą dyskrecję. W otoczeniu obu delegacyj podkreślają, że nie są to rokowania, a jedynie wymiana informacyj. Dzisiejsze posiedzenie przedpołudniowe poświęcono na wysłuchanie exposé Ribbentroppa na temat motywów, dla których Niemcy żądają dla siebie 35 proc. tonnażu W. Brytanji. Punkt decydujący rozmowy nastąpi, gdy delegaci rozpoczną dyskusję o okrętach przestarzałych, których W. Brytanja ma znaczną ilość. Jak sądzą, sygnatarjusze traktatów: waszyngtońskiego i londyńskiego, będą informowani o przebiegu rozmów.

Uspokojenie walutowe we Francji

PARYŻ, 4. 6. (PAT). Havas donosi, że liczba osób wymieniających banknoty na złoto w dniu wczorajszym uległa znacznemu zmniejszeniu. Wczoraj tylko 70 osób zgłosiło się do Banku Francji w tym celu, podczas gdy w dniach poprzednich około 700 osób dziennie wymieniało banknoty na złoto wartości od 500 miljonów do jednego miljarda franków dziennie. W dniu wczorajszym wymieniono tylko 50 miljonów.

PARYŻ, 4. 6. (PAT). Dzienniki stwierdzają podniesienie się kursu papierów i zahamowanie odpływu złota. „Le Journal" podkreśla, iż nastąpiło ogólne uspokojenie.

Według „L'Echo de Paris", odpływ złota w dniu wczorajszym wynosił 40 milj. fr. Przewidują, że odpływ złota w dniu dzisiejszym wyniesie 17 milj., a pojutrze spodziewają się zupełnego zahamowania odpływu. Spekulacja została ukrócona i ci, którzy spekulowali na dewaluację, ponieśli straty. Okoliczności te, zdaniem prasy, zapewniają rządowi Bouisson'a znaczną większość.

„L'Oeuvre" spodziewa się, że za rządem padnie około 350 głosów, przeciwko 200. Zdaniem dziennika, znaczna liczba deputowanych z lewicy i pewne grupki prawicowe powstrzymają się od głosowania.

Szczęśliwa dwunastka

Oprócz Krakowa, który jako zdobywca miljona w IV-ej klasie 32-ej Loterji Państwowej, stał się najmilszym wybrańcem Fortuny i inne miasta i zakątki kraju miały swoją szczęśliwą passę. Śląsk np. otrzymał sporą dawkę złota, w postaci 100.000 wygranej, o czem już pisaliśmy.



Na powyższej fotografji widzimy grupę koleżeńską pracowników Gwarectwa Węglowego w Rudzie Śląskiej, która nabyła do spółki ćwiartkę losu Nr. 143170. Na numer ten padło w IV-ej klasie 50.000 zł. Chociaż uczestników jest dwunastu, z pewnością jednak wszyscy mają wielką satysfakcję, trochę gotówki, a co za tem idzie — możność wzięcia udziału w 33-ej Loterji Państwowej, która zapowiada prócz zwykłych czterech klas — dodatkowe bezpłatne ciągnienia gwiazdkowe. (x)

Kto będzie następcą Bouissona?

PARYŻ, 4. 6. (PAT). Wybory przewodniczącego Izby na miejsce opróżnione przez premjera Bouisson'a będą miały bardziej ożywiony przebieg, niż to się zrazu zdawało. Wysunięto bowiem szereg kandydatur na to stanowisko. Pewna liczba deputowanych centrowych wysuwa kandydaturę deputowanego Franklin - Bouilon, natomiast sfery lewicowe lansują kandydaturę neosocjalisty deputowanego Varenne. Socjaliści S. F. I. O. głosować będą prawdopodobnie za własnym kandydatem dep. Brack. Radykali wreszcie będą musieli wypowiedzieć się za jednym z dwuch kandydatów, jakich członkowie tej grupy wysuną, a mianowicie dep. Delbroche i Chammard.

Krwawy zamach polityczny na księcia mongolskiego

HSINKING, 4. 6. (PAT). Według doniesień z Barga, książę mongolski Sampiszun zastrzelony został przez nieznanego sprawcę w czasie podróży z Bargi do Hailaru.

Morderstwo to ma podkład polityczny. Książę Sampiszun był jednym z głównych zwolenników połączenia Mongolji z Mandżukuo i zamierzał udać się do Hsinking, aby tam nawiązać rozmowy w tej sprawie z przedstawicielami władz mandżurskich i japońskich.

Panika walutowa w Gdańsku

WARSZAWA. 4. VI. (Tel. wł. G.). Z Gdańska donoszą, że mieszkańców W. Miasta opanowała dziś istna panika walutowa. Przed drzwiami banków od godz. 6 rano zaczęły gromadzić się kolejki interesentów, którzy przyszli wycofywać guldena i zamieniać je na złote polskie, lub inne waluty. **Obywateli gdańskich spotkał jednak zawód, gdyż banków wcale nie otworzono. Ukazało się natomiast rozporządzenie o zamknięciu wszystkich banków na przeciąg dwu dni, czyli na wtorek i środę.**

Ogólnie panuje przekonanie, że jeżeli banki będą otwarte we czwartek, to mimoto rząd m. Gdańska zastosuje ograniczenia przy obrocie guldenem. Kasy oszczędności będą wypłacały przypuszczalnie tylko 10 proc. włożonych sum. Fakt ten podziałał przygnębiająco na mieszkańców miasta. Poczta jest zatłoczona. Kto tylko ma znajomych poza granicami Gdańska, ten wysyła przekazy pieniężne. Krążą pogłoski, że pierwsza dewaluacja guldena była tylko wstępem do innych podobnych posunięć. Złoty dolar amer. skoczył w ciągu nocy o 10 pkt., zaś rubel złoty o 6 pkt. Półurzędowo wyjaśniają, że zarządzenie o zamknięciu banków i giełdy w Gdańsku ma na celu zahamowanie wycofywania wkładów pod wpływem spekulantów.

Zdaniem sfer finansowych, gulden gdański po przeprowadzeniu ostatniej dewaluacji posiada mocne podstawy finansowe i niema obecnie powodów gospodarczych, ani technicznych, do dalszego spadku jego kursu. **Ucieczka od guldena została wywołana sztucznie przez spekulantów i należy się spodziewać, że obecny niepokój na gdańskim rynku pieniężnym jest przejściowy.** Wśród instytucyj, dziś i jutro czynna jest na terenie Gdańska jedynie Polska Kasa Rządowa, która posiada prawo eksterytorjalności.

Katastrofa w czasie nabożeństwa

Wskutek wylewu rzeki Actopan w Meksyku wsie San Pedro i Actopan stoją pod wodą. Około 100 osób zginęło. Wezbrane wody zalały gwałtownie kościół, w którym odprawiało się nabożeństwo. Kilka osób utonęło.

Dotychczas wydobyto około 50 trupów. Liczne grupy Indjan gromadzą się koło trupiarni w poszukiwaniu swoich bliskich. Istnieje obawa, że wielu wieśniaków zginęło podczas robót w polu.

Nowe próby zbliżenia prawosławja do anglikanizmu

Do Białogrodu przybyła ostatnio delegacja czterech biskupów anglikańskich w celu omówienia z teologami cerkwi serbskiej możliwości ściślejszego porozumienia się z kościołem anglikańskim. Po rokowaniach jugosłowian skich przedstawiciele anglikanów udadzą się do Sofji i Bukaresztu dla przeprowadzenia podobnych rozmów z teologami bułgarskimi i rumuńskimi.

Straszliwy wybuch pocisku
5 zabitych, 4 rannych

WILNO, 4. 6. (PAT). „Kurjer Wileński" donosi ze Smorgoń o wstrząsającym wypadku, jaki miał miejsce w dniu wczorajszym w pobliskiej wsi Swirydowicze.

Grupka chłopców znalazła w rzeczce pocisk artyleryjski, pochodzący, jak przypuszczają, z czasów wojny. Dzieci wydobyły pocisk na brzeg, poczem zabrały się do rozbierania go. W czasie rozbierania pocisku nastąpił wybuch.

Skutki były straszliwe. Jedno dziecko zostało zabite na miejscu, 6 innych zaś ciężko rannych. W liczbie rannych znalazł się również pasterz, oddalony od miejsca wybuchu o 400 metrów. Odgłos eksplozji i jęki zwabiły wieśniaków, którzy przewieźli żyjące jeszcze ofiary wypadku do Smorgoń. Jeden z rannych zmarł w drodze. Trzecia ofiara wypadku zmarła w czasie przewożenia ze Smorgoń do szpitala w Oszmianie. W czasie operacji zmarły jeszcze dwie ofiary wypadku.

Wybory do Wydziału Pow. w Dolinie

W Dolinie odbyły się wybory do Wydziału Powiatowego. Wobec tego, że zgłoszono tylko jedną listę kandydatów, do głosowania nie przyszło, a członkami Wydziału zostali kandydaci zgłoszeni na liście: Marjan Piórecki, em. naczelnik Sądu grodzkiego (członek dotychczasowy), Roman Terlecki, właściciel ziemski, Michał Tutur, rolnik, inż. Stanisław Myszkowski, kierownik fabryki, Taras Simków, rolnik, Józef Regner, rolnik. W ten sposób Wydział Powiatowy składa się z 3 Polaków i 3 Ukraińców.

Roosevelt broni N. R. A

LONDYN. 4. VI. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, że prezydent Roosevelt podejmuje bardzo energiczne kroki celem obrony N. R. A.

W dniu dzisiejszym zwołane jest w tej sprawie specjalne posiedzenie gabinetu, następnie zaś w godzinach popołudniowych Roosevelt odbędzie w Białym Domu konferencje z niektórymi członkami gabinetu oraz z kilku przywódcami kongresu.

Ustępujący prezydent N. R. A. Richberg oznajmił, że prezydent Roosevelt polecił mu nie wymawiać pracy personelowi organizacji na 16. czerwca, w którym to dniu kończy się termin ustawodawczy obecnej N. R. A.

Kronika telegraficzna

— W nocy z niedzieli na poniedziałek nowe wstrząsy podziemne zniszczyły linję kolejową Quetta Szibi w Beludżystanie. Jest obawa, że nowe wstrząsy zniszczą tor. Transporty odbywają się w bardzo ciężkich warunkach. przy temperaturze 35 st. C. w cieniu. Według informacji min. do spraw Indji, pod gruzami Quetty leży conajmniej 20.000 niepogrzebanych trupów

— Drugi kongres międzynarodowy do spraw higjeny został otwarty wczoraj w Genewie w obecności przedstawicieli 45 państw.

— Agencja Havasa donosi z Rzymu, że zaprzeczono tam urzędowo wiadomościom o przyjeździe Goeringa. Jednocześnie agencja Havasa donosi z Rzymu, że data podróży min. Jewticza do Włoch nie została ustalona. Mówi się o dacie 9 czerwca.

— Dziennik „Szumpao" donosi o oberwaniu się chmury w prowincji Fu-czen. W Fu-czen ulice stoją pod wodą, której głębokość dochodzi do 4 metrów. Tysiące dzieci utonęło. Zbiory zostały całkowicie zniszczone.

— „Ellinikon Mellon" zamieszcza oświadczenie Kondylisa, że monarchja w Grecji zostanie przywrócona, jeżeli wypowie się za nią 75 proc. ludności.

— Sprawa honorowa pomiędzy Ekhardtem a Gömbösem została załatwiona polubownie. Jak wiadomo, Eckhardt poczuł się dotknięty przez Gömbösa w czasie rozmowy z Bethlenem.

Przed konferencją w Londynie

Ribbentropp składa wizyty

LONDYN, 3. 6. (PAT). Delegat rządu niemieckiego, von Ribbentropp odwiedził dziś popołudniu ministra spraw zagranicznych Simona i odbył z nim półgodzinną konferencję. Następnie von Ribbentropp złożył wizytę premjerowi MacDonaldowi oraz ministrowi marynarki i pierwszemu lordowi admiralicji Eyres Monsell. Obie wizyty były krótkie i miały charakter raczej formalny. Rozmowa Ribbentroppa z min. Simonem miała charakter ogólny, ale, jak zaznaczają zarówno ze strony brytyjskiej jak i niemieckiej, *nie dotyczyła ona żadnych konkretnych zagadnień, wynikających z dyplomatycznej wymiany zdań, odbywającej się obecnie między Berlinem a Londynem na temat 13 punktów programu Hitlera.*

W zbliżonych do Ribbentroppa niemieckich kołach w Londynie podkreślane jest, że nie należy liczyć się z tem, by z okazji nieobowiązujących rozmów niemiecko - brytyjskich w sprawie zbrojeń morskich odbyć się miały jakiekolwiek dalej idące narady, dotyczące uzgodnienia poglądów na temat ogólnej sytuacji międzynarodowej. Z kół tych twierdzą, że *von Ribbentropp nie otrzymał od kanclerza Hitlera żadnych szerszych pełnomocnictw,* albowiem rząd niemiecki nie uważa obecnej chwili, wobec spodziewanej rekonstrukcji gabinetu brytyjskiego i zmiany na stanowisku ministra spraw zagranicznych W. Brytanji za odpowiednią do prowadzenia rozmów, wykraczających poza ścisłe ramy właściwego tematu zbrojeń morskich.

W obronie warsztatu pracy

WARSZAWA, 3. 6. (Tel. wł. G.). W fabryce izolatorów korkowych „Izolator“ w Warszawie pozostaje zamkniętych 23 robotników. W fabryce tej, w której od dłuższego czasu nie wypłacano robotnikom zarobków, 31 maja odbyła się licytacja i sprzedano, jak twierdzą robotnicy, całe urządzenie fabryki. Wobec tego *robotnicy pozbawieni warsztatu pracy i wypłat za czas już przepracowany, zamknęli się w murach fabryki i nie dają zabrać sprzedanych maszyn.* Robotnicy wyłonili też delegację, która zwróciła się do komisarjatu rządu z prośbą o pomoc.

Przesunięcia w Armji

WARSZAWA, 3. 6. (Tel. wł. G.). Z dniem 1 lipca nastąpi zmiana na stanowisku attache wojskowego poselstwa polskiego w Helsingforsie. Dotychczasowy attache mjr. Gano zostanie przeniesiony do dyspozycji szefa biura personalnego M. S. Wojsk., zaś stanowisko jego obejmie mjr. Władysław Łoś z 24 p. a. l.

Na mocy zarządzenia kierownika M. S. W. gen. Kasprzyckiego, b. dyrektor departamentu lotnictwa cywilnego w Ministerstwie Komunikacji ppłk. Czesław Filipowicz został mianowany kierownikiem zaopatrzenia lotniczego, płk. inż. Abczyński przeniesiony został do dowództwa lotniczego na stanowisko zastępcy dowódcy do spraw zaopatrzenia, płk. Dr. Bronisław Stroński mianowany został szefem sanitarnym w D. O. K. VII, płk. dypl. Leon Koc został przeniesiony z 66 pp. na stanowisko zastępcy szefa wojskowego instytutu naukowo - wydawniczego.

W stan nieczynny na okres 12 miesięcy przeniesiony został ppłk. Ryszanek i ppłk. Horak. W stan spoczynku przeniesiony został m. in. b. min. gen. Zarzycki.

Wracamy do czasów dyliżansu

WARSZAWA, 3. 6. (Tel. wł. G.). Przedsiębiorstwa autobusowe w Polsce odczuwają stały spadek frekwencji pasażerów. Na niektórych linjach doniedawna jeszcze ruchliwych, jak np. Warszawa - Płock, frekwencja podróżnych zmniejszyła się o 23 proc. Nielepiej jest na innych linjach autobusowych.

Powodem tego jest, gdy chodzi o miejscowości położone nad Wisłą, konkurencja żeglugowa, na której ceny są o 50 proc. niższe od taryf autobusowych, Także na innych szlakach kursują zarobkowe pojazdy konne, których namnożyło się wiele w ostatnich czasach. *Na linji Warszawa - Garwolin (64 km.) kursują 3 budy konne, zawsze pełne podróżnych. Podróż trwa wprawdzie całą noc i jest pozbawiona wszelkich wygód, ale przejazd kosztuje zł. 1.50 do 2 od osoby,* gdy cena biletu autobusowego wynosi zł. 4.50. Podobne zjawisko ma miejsce na linji Lublin-Zamość (80 km.), gdzie obok pustych autobusów kursują przepełnione pojazdy konne.

W tych warunkach przedsiębiorstwa autobusowe były zmuszone do zredukowania ilości wozów na poszczególnych linjach. Tam, gdzie dawniej kursowało po 6 przepełnionych podróżnymi autobusów, kursują obecnie 2 i to do połowy puste.

Wysokie odznaczenie estońskie

dla Wojewody lwowskiego

BORYSŁAW, 3. 6. (PAT). Wczoraj p. Prezydent Republiki Estońskiej, dr. Konstanty Paets, który jutro opuszcza Truskawiec po kilkutygodniowej kuracji, o godz. 20 udekorował szereg osób odznaczeniami estońskiemi. P. Prezydent, któremu towarzyszyli: poseł estoński min. Markus, szef gabinetu wojskowego płk. Grabbi i attache wojskowy płk. Freiberg, — udekorował *Krzyżem Czarnego Orła 2-giej klasy wojewodę lwowskiego Belinę - Prażmowskiego, prezydenta miasta Drohobycza Rajmunda Jarosza. Nadto odznaczony został nieobecny z powodu choroby dowódca O. K. VI. we Lwowie gen. Popowicz.*

Pozatem p. Prezydent Paets udekorował radcę M. S. Z. Łubieńskiego, dowódcę 22-giej dywizji piechoty płk. dypl. Trzaskę - Durskiego, dyrektora Okr. Kolei Państw. we Lwowie inżyniera Łagunę, naczelnika wojewódzkiego wydziału społeczno - politycznego Sambora i starostę drohobyckiego Chmielewskiego Orderem Czarnego Orła 3-ciej klasy, dr. Romana Jarosza i dr. Zdzisława Reissa Krzyżem Estońskiego Czerwonego Krzyża, wreszcie kapitana Wilkońskiego i inżyniera Al. Jarosza Orderem Czarnego Orła 4-tej klasy. P. Prezydent Paets wręczył swe fotografje z dedykacją prezydentowi Jaroszowi i kpt. Wilkońskiemu. Po dekoracji p. Prezydent Paets podejmował odznaczonych obiadem, w czasie którego podano narodowe potrawy i napoje estońskie.

Imieniem odznaczonych podziękował Prezydentowi za dekorację wojewoda Belina - Prażmowski.

Tegoż dnia popołudniu płk. Grabbi imieniem Prezydenta Paetsa udekorował medalem Estońskiego Czerwonego Krzyża 9 osób z personelu zdrojowego, zaś Min. Markus Krzyżem Czarnego Orła 5-tej klasy udekorował przedstawicieli miejscowych urzędów i kilka innych osób.

Socjaliści zapowiadają walkę

WARSZAWA, 3. 6. (Tel. wł. G.). Wczoraj rozpoczął się 2 - dniowy zjazd Związków Zawodowych Kolejarzy, który jest domeną wpływów PPS.

Na zjeździe tym ujawniły się *mocne akcenty polityczne w przemówieniach pos. Tomasza Arciszewskiego i b. pos. Kwapińskiego, oraz pos. Piotrowskiego.* Wszystkie te przemówienia zapowiadały walki socjalistów w obronie podstaw demokracji i parlamentaryzmu. PPS. podobno mocno ożywiła swą działalność w ośrodkach robotniczych, a szczególnie na terenie związków zawodowych.

Konferencja w sprawie emerytur

WARSZAWA, 3. 6. (Tel. wł. G.). Dziś rozpoczęła się w Ministerstwie Opieki Społecznej konferencja w sprawie zapewnienia świadczeń emerytalnych dla górników.

W konferencji uczestniczą delegacje organizacyj zawodowych ze wszystkich zagłębi węglowych. Z ramienia Ministerstwa bierze udział w niej wiceminister Jastrzebski i naczelnik wydziału ubezpieczeń. Wobec katastrofalnej sytuacji t. zw. Kas Brackich, które wypłacały renty emerytalne górnikom, delegacje postanowiły zaprojektować opodatkowanie węgla

CZYTELNICY! KORZYSTAJCIE z bezpłatnych ogłoszeń mieszkaniowych. Objaśnienia pod rubryką: „mieszkania“.

Z MIASTA

Robotnicy miejscy o krok od zwycięstwa

Lwów, 4 czerwca.

Dnia 31 maja br. wybuchł na niektórych robotach miejskich strajk na tle ekonomicznem. Strajkuje około 400 robotników na ogólną ilość zatrudnionych 920. Strajkują robotnicy zatrudnieni przy pracach na kąpielisku na Zamarstynowie, oraz robotnicy drogowi we wszystkich okręgach. Robotnicy plantacyjni, jakoteż kanałowi, pracują bez przerwy.

Robotnicy domagają się: zawarcia umowy zbiorowej, podwyższenia norm wynagrodzenia, przedłużenia okresu zatrudnienia na czas dłuższy od 4-ech tygodni i wypłacenia wynagrodzenia za dzień żałoby narodowej.

Wczoraj w lokalu Inspektoratu Pracy odbyła się konferencja, na której p. inż. St. Serafin, Naczelnik Wydziału III. technicznego Z. M., udzielił wyjaśnień przedstawicielom robotników strajkujących. W wyniku konferencji uzgodniono następujące punkty:

1) Wszyscy robotnicy niewykwalifikowani zatrudnieni przy robotach prowadzonych przez Z. M. we Lwowie począwszy od dnia 3 czerwca przy finansowej pomocy Funduszu Pracy otrzymywać będą płacę dniówkową w wysokości 3 zł. 2) Za dzień żałoby narodowej w dniu 18 maja br. wynagrodzenie nie będzie potrącone. 3) Cofa się wszystkim robotnikom na budowach niewykończonych 14-stkę, z tem, że ci robotnicy, którzy narazie są zatrudnieni na robotach kończących się, będą w miarę możności nadal zatrudnieni, przy innych robotach, które się rozpocznie. 4) Okres turnusowy, podczas którego robotnicy mogą być zatrudnieni na robotach, rozszerza się z 4-ch tygodni na 3 miesiące. 5) Wynagrodzenie za piatek dnia 31 maja 1935 r. będzie robotnikom wypłacone. (Z komunikatu powyższego wynika, że wszystkie punkty żądań robotników, z wyjątkiem jednego, dotyczącego umowy zbiorowej, zostały uwzględnione. Jest to właściwie zwycięstwo strajkujących. Red.).

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Nędza wlecze za sobą zbrodnię

Lwów, 4 czerwca.

Było ich trzech. Fryzjer Bronisław Łuków, monter Józef Sieniawski i pomocnik drukarski Ryszard Tepper. Wszyscy trzej bezrobotni. Schodzili się w kuchni bezrobotnych i dumali nad swym losem, daremnie poszukując pracy. Dnia jednego Tepper poddał myśl napadu na znaną kupcowę Fruchtmannową, zamieszkałą przy ul. Kopernika 12. Codziennie o stałej wieczornej porze wchodziła Fruchtmanowa z utargiem sklepowym do kamienicy i przechodziła przez ciemny korytarz. Dnia 21. grudnia 1934 r. Łuków i Sieniawski, w myśl wskazówek Teppera zaczaili się pod bramą i gdy weszła Fruchtmannowa napadli na nią. Jeden zakneblował jej usta, drugi uderzył kilkakrotnie kułakiem w brzuch. Po tej operacji zabrali jej napastnicy torebkę, w której znajdowało się 168 zł. 60 gr. Ponadto zginął kupcowej srebrny zegarek.

Wszyscy trzej wchodzący w tę szajkę stanęli wczoraj przed sądem przysięgłych. Trybunałowi przewodniczył r. Będaszewski, oskarżał prok. dr. Olberek, bronili adwokaci: dr. Buciurkow, dr. Roller i dr. Katz.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, trybunał skazał Łukowa i Sieniawskiego po roku więzienia z zawieszeniem na lat 5. Trzeci oskarżony Tepper został uniewinniony, gdyż przyjęto jego niepoczytalność, mimo, iż eksperci uznali go za zdrowego. Co do dwu pierwszych, sąd stanął na stanowisku, że rabunku dopuścili się z nędzy.

Skazanie adwokata

Lwów, 4 czerwca.

Wczoraj przed sędzią Bitnerem stanął jako oskarżony adwokat ze Sokala dr. Józef Mann rel. mojżeszowej, oskarżony o to, że dnia 10 marca 1934 r. na dowodzie doręczenia wezwania sądowego przerobił w czasie przeglądania akt datę z 5 na 6 marca. Sąd skazał Manna na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem.

Aresztowanie szajki włamywaczy mieszkaniowych

Lwów, 4. czerwca.

(a) Niebezpieczna szajka włamywaczy mieszkaniowych wpadła wczoraj w ręce policji. Dokonała ostatnio szeregu włamań, a wczorajszej nocy dostała się do mieszkania Leona Ziedlera, przy ul. Nadbrzeżnej l. 2. Podjęte dochodzenia w tej sprawie dotarły do sprawców. — Aresztowani zostali: **Józef Diaczyszyn** (Źródlana 52), **Roman Słuha** (Pełtewna 45) i **Marjan Sorosiada** (Pełtewna 46), notowani złodzieje mieszkaniowi. Odebrany łup oddano poszkodowanemu. — W związku z aresztowaniem tej szajki przytrzymano parę paserów: **Stanisława Siodę** (Źródlana 52) i jego żonę Marję, którzy kupowali od tej szajki kradzione rzeczy. Całe „towarzystwo“ oddano do aresztów policyjnych.

Jak głosować będzie Lwów?

Uchwalone na posiedzeniu klubu B.B. projekty ordynacyj wyborczych do Sejmu i Senatu nie są jeszcze tak sprecyzowane, by można nad niemi postawić ostatnią kropkę. Wiele jeszcze jest rzeczy niejasnych, które dopiero po wejściu ordynacji w życie znajdą pełną i ostateczną interpretację.

Mimo to jednak pokusimy się o od tworzenie w przybliżeniu sytuacji m. *Lwowa* w zwierciadle ordynacyj wyborczych w tym stanie, jaki jest nam dostępny.

LWÓW W SEJMIE

Projekt, jak wiadomo ustanawia liczbę posłów na 208, z czego

Lwów wybiera czterech posłów, w dwu okręgach.

Listę kandydatów na posłów do Sejmu ustalać będzie w każdym okręgu *„Zgromadzenie Okręgowe"* pod przewodnictwem okręgowego komisarza wyborczego.

ZGROMADZENIE OKRĘGOWE

Zgromadzenie Okręgowe według projektu ma się składać *we Lwowie:* z delegatów wybranych przez Radę Miejską (po 1 delegacie na 4.000 mieszkańców). Ponieważ Lwów, według danych z dnia 1 kwietnia, liczy *316.747* mieszkańców, przeto *Rada Miejska m. Lwowa* wybierze do Zgromadzenia Okręgowego 79 delegatów. Będzie to największa reprezentacja w Zgromadzeniu Okręgowem. czyli, że do każdego z obu okręgów Rada Miejska wybiera około 40 delegatów. Którzy z delegatów zasiadać będą w pierwszym okręgu, który w drugim, czy decydować tu będzie miejsce zamieszkania czy też wyznaczenie przez komisarza wyborczego, tego narazie nie ustalono.

IZBA PRZEMYSŁOWO - HANDLOWA I RZEMIEŚLNICZA

Drugą grupę delegatów do Zgromadzenia Okręgowego stanowić będą delegaci *samorządu gospodarczego i organizacyj zawodowych.* Na czele kroczy *Izba Przemysłowa - Handlowa,* po jednym delegacie na 500 wyborców do Izby. Wyborców takich na terenie Lwowa posiada Izba w chwili obecnej 7.300, czyli że w Zgromadzeniu Okręgowem uczestniczyć będzie w sile 14 delegatów po 7 na każdy okręg. O wiele mniejszą ilość delegatów wprowadzi lwowska *Izba Rzemieślnicza,* która w czasie ostatnich wyborów Zarządu Izby dysponowała 3105 głosami. Według więc tych danych instytucja ta miałaby prawo wybrać 6 delegatów. po trzech na każdy okręg.

Trudniej natomiast przedstawia się sprawa lwowskiej *Izby Rolniczej,* która według projektu ordynacji wyborczej wysyła do Zgromadzenia Okręgowego po jednym delegacie na każdych dwóch delegatów rad powiatowych. Według danych ostatnich lwowska *Izba Rolnicza* takich delegatów rady powiatowej posiada zaledwie *dwu,* czyli, że do Zgromadzenia Okręgowego desygnowałaby *tylko jednego delegata.* Zachodzi przeto kwestja czy ten skromny udział *lwowskiej Izby Rolniczej* nie zostanie rozszerzony przez prawo delegacyjne za pośrednictwem członków *Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego,* które liczy około 7.000 członków. Ilu członków tej organizacji mieszka stale we Lwowie, tego ustalić jeszcze nie zdołano, a Izba Rolnicza nie może, bez zasięgnięcia bliższych informacyj, określić jaki będzie jej udział w dwu lwowskich Zgromadzeniach Okręgowych, przyczem Małopolskie Tow. Rolnicze rościć musiałoby sobie pretensje do praw, jakie posiadają zarządy pracowniczych organizacyj zawodowych.

PRACOWNICZE ORGANIZACJE ZAWODOWE

W myśl projektu ordynacyj wyborczych w skład Zgromadzeń Okręgowych wejdą delegaci wybrani przez *Zarządy pracowniczych organizacyj zawodowych,* działających na obszarze okręgu conajmniej 3 lata przed zarządzeniem wyborów do Sejmu. Wchodzą tu w rachubę organizacje mające 500 i więcej członków — na 500 członków bowiem przypada jeden delegat. Pracowniczych organizacyj zawodowych na terenie Lwowa jest sporo, niewiele z nich jednak pochwalić się może przewidzianą ilością członków

Na czele najliczniejszych kroczą *Związki Zawodowe* zgrupowane dokoła P. P. S. i liczą około 4.000 członków. Związki te będą przeto mogły desygnować 8 delegatów (po 4 na okręg). Z kolei idzie *Stowarzyszenie Urzędników Państwowych,* o liczbie około 2.000 członków, z prawem wyboru 4 delegatów (po dwu na okręg), w dalszej kolei Związki Nauczycielskie, Związek Pracowników Pocztowych, Związek Kolejowych Pracowników Umysłowych, Związek Pracowników Polskich Kolei Państwowych itd. Ilość delegatów tych organizacyj jest o tyle trudna do ustalenia, że nie wiadomo czy desygnowanie odbywać się będzie na podstawie członków, którzy wpłacili wkładki, czy też ogółu członków. Jak więc widzimy interpretacja udziału tych organizacyj zawodowych w Zgromadzeniach Okręgowych jest dość rozciągła i zależna będzie w dużej mierze od ustalenia danych przez czynniki administracyjne. W przybliżeniu przyjąć należy, że *pracownicze organizacje zawodowe* wyszlą do Zgromadzeń Okręgowych około 25—30 delegatów (po 15 na okręg).

SAMORZĄD ZAWODOWY

W dalszej kolei projekt ordynacji wyborczych przewiduje w okręgach liczących ponad 75.000 ludności, delegatów do Zgromadzeń Okręgowych wybranych przez *Izbę Lekarską* (po 3 delegatów na okręg), przez *Izbę Inżynierską* (po 3 delegatów na okręg) i przez *delegatki organizacyj kobiecych* (po 5 delegatek na okręg). Które organizacje kobiece wzięte będą pod uwagę, tego ustalić jeszcze nie jesteśmy wstanie.

Ta więc grupa organizacyj wyśle do obu *Zgromadzeń Okręgowych* około 28 delegatów (po 14 na okręg).

W skład Zgromadzenia Okręgowego wchodzą pozatem delegaci, zgłoszeni po jednym conajmniej przez 500 wyborców, zamieszkałych w okręgu wyborczym. Podpisy na zgłoszenie muszą być, jak już wiadomo, uwierzytelnione przez notarjusze za opłatą 10 gr. od podpisu. Ilu takich delegatów zasiądzie w Zgr. Okręg. niewiadomo.

UDZIAŁ SZKÓŁ AKADEMICKICH

W okręgach wreszcie, na których obszarze znajduje się szkoła akademicka, wchodzą do Zgromadzenia Okręgowego *delegaci szkół akademickich* (po 3 delegatów na szkołę wielowydziałową i 1 delegat na szkołę jednowydziałową). Prawa takie posiadają we Lwowie: *Uniwersytet Jana Kazimierza, Politechnika, Akademja Medycyny Weterynaryjnej i Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego.* Dwie pierwsze uczelnie posiadają charakter wielowydziałowy, dwie ostatnie charakter jednowydziały.. Uczelnie te mają prawo wyboru 8 delegatów. W których okręgach fungować będą wymienieni delegaci zależy od geometrji wyborczej

W przybliżeniu zatem ogólna liczba delegatów w obu Zgromadzeniach Okręgowych we Lwowie wynosić będzie 170—180 osób, czyli około 90 osób na okręg.

Oto jak mniej więcej wyglądać będzie Lwów w odbiciu projektów ordynacyj wyborczych. Nie kusimy się zgoła o ustalenie liczby wyborców lwowskich do Senatu. Tu prawo wyborcze Lwowa jest w cyfrach, w tej chwili nieuchwytne.

Nie chcemy również twierdzić, że przedstawiona przez nas arytmetyka wyborcza dla m. Lwowa jest ścisła. Zmienić ją może najbliższa interpretacja.

WŁADYSŁAW T. WISŁOCKI.

Ossolineum wczoraj i dziś

Lwów upada! Oto niepokojący okrzyk wydzierający się coraz częściej z ust zaniepokojonych mieszkańców Lwiego grodu. Hasło „ratujmy Lwów" wyszło z domów prywatnych na ulice, wdarło się do sal wiecowych i wystąpiło czarnemi plamami na łamach prasy miejscowej. Aby zapobiec dalszemu ogałacaniu twierdzy Orląt i dóbr duchowych i materjalnych na rzecz innych dzielnic, słano i śle się nadal do stołecznej Warszawy coraz to nowe delegacje, mające za zadanie przedstawienie, gdzie potrzeba, groźnego memento. Powstała nawet specjalna organizacja obywatelska dla czuwania nad interesami miasta, a głównym celem jej jest niedopuszczenie do dalszego pozbawiania Lwowa jego dorobku, a tem samem uszczuplania polskiego stanu posiadania.

Wśród pesymistycznych przepowiedni i plotek krążących po mieście, zmęczonem walką o możność bytu na dotychczasowej stopie kulturalnej, nie z wrogami, ale z tymi, od których należałoby oczekiwać raczej pomocy i wsparcia niż odwrotnie, znalazła się jedna, która szczególnie zdenerwowała ogół kulturalnego społeczeństwa lwowskiego, twierdząca, że za przykładem kilku instytucyj, ma być przeniesionym do Warszawy Zakład Ossolińskich. Nic dziwnego, że ta niedorzeczna zresztą wieść, mimo całej swej nieprawdopodobności wywarła szczególnie silny odzew. Wszyscy bowiem, choćby trochę znający historję miasta i zdający sobie sprawę z roli kulturalnej i politycznej Lwowa w południowo - wschodniej połaci państwa wiedzą, że Ossolineum to od przeszło wieku główna, a czasami wprost jedyną ostoja ducha narodowego, twierdza broniąca niezłomnie rubieży polskich przed falami bijącemi ze wschodu. Cóż stałoby się, gdyby jej zabrakło?

Obaj wielkoduszni fundatorzy, Józef Maksymiljan Ossoliński i książę Henryk Lubomirski, zasłużyli sobie na wdzięczność wszystkich mówiących i czujących po polsku, za stworzenie właśnie we Lwowie i to w tak ciężkim dla ówczesnego zaboru austrjackiego okresie, bastjonu myśli narodowej. Przemienienia z bezużytecznej ruiny „spalonego magazynu", kosztem pracy wielu lat i całego majątku, w tętniącą życiem centralę polskiej pracy i energii, mogli dokonać tylko ludzie tego pokroju co wymienieni twórcy Ossolineum. Społeczeństwo spłaciło w pewnej mierze dług wdzięczności względem Ossolińskiego, roznosząc po całym świecie jego imię w licznych książkach, artykułach i poematach, utrwalając w kamieniu jego postać itd. Lubomirski czeka jeszcze na swoją kolej.

Ossolineum w myśl aktu fundacyjnego nie miało być nigdy tylko biblioteką, księgozbiorem, archiwum czy muzeum, ale Zakładem Narodowym, więc regulatorem i pomnożycielem polskości, nie ograniczającym się do zaszczytnej zresztą roli mauzoleum zabytków kultury i historji, przedewszystkiem polskiej.

Już pobieżny rzut oka na przeszłość instytucji uwydatni jasno, że tak, a nie inaczej, pojmowała ona swe zadanie, wglądnięcie zaś w tok prac Zakładu w chwili obecnej wykaże, że kierownictwo fundacji ani na jotę nie odstępuje od dróg wyznaczonych jej przez twórców, że mimo szczególnie niepomyślnych warunków wykorzystuje każdą sposobność, by pracą swą dorzucić choćby kamyczek do gmachu odrodzonej Ojczyzny, ale wprost je stwarza i innych do współpracy zaprzęga.

Po rozbiorach nastał w zaborze austrjackim kilkudziesiecioletni okres zastoju rozwoju narodowego. Nowi władcy „rewindykowanej" Galicji różnemi drogami starali się opanować umysły i dusze mieszkańców nowopozyskanej dzielnicy. użyli do celów wynaradawiania tak walnej broni jak tendencyjna szkoła, a gdzie mogli sięgali po kazalnicę. Potrafili stworzyć specjalny typ oddanej im prasy, dbali o odpowiedni teatr. Jednych pozyskiwali przymilaniem się i hojnem rozdzielaniem tytułów hrabiowskich czy innych, szumnie brzmiących a mało faktycznie znaczących godności, innym podsuwali pięść pod nos, udzielając przywilejów i udogodnień wyłącznie ludziom zupełnie pewnym i broniącym do siebie przystępu wszelkim nowinkom ze „zgniłego Zachodu".

W okresie zdezorjentowania duszy polskiej przez ucisk i deprawację, powstaje w stolicy Galicji instytucja, która samym faktem swego istnienia, przeznaczeniem i nazwą przypominała zbłąkanym, że Polska była i znowu będzie, a czasowo miejsce jej jest w duszach i sercach jej synów. Od pierwszej chwili zaczynają się gromadzić około nowej placówki umysły najlepsze, najszlachetniejsze, pełne miłości Ojczyzny i wzniosłych porywów. Zakład Ossolińskiego siłą faktu staje się ogniskiem wszelkiego rodzaju poczynań narodowych. a kiedy po upadku powstania listopadowego, a niedługo po niem niefortunnie zorganizowanej ruchawki pułkownika Józefa Zaliwskiego, prześladowana prasa narodowa schroniła się przed okiem szpiegów do zaciszy domów prywatnych i kryjówek, tu u stóp góry Wronowskiej ukształtowało się centrum podziemnej, rewolucyjnej działalności.

(C. d. n.)

Na marginesie wyjaśnień ministra skarbu
o Pożyczce Inwestycyjnej

Od kilku dni było zapowiadane, że minister skarbu Zawadzki udzieli publicznie wyjaśnień w sprawie Pożyczki Inwestycyjnej. Spodziewano się ogólnie, że wyjaśnienia te będą dotyczyły przedewszystkiem kwestji przeznaczenia sum uzyskanych z pożyczki. Tymczasem informacje udzielone we wtorek prasie przez ministra Zawadzkiego poszły po innej linji. Zawarte w nich zostało podziękowanie pod adresem społeczeństwa, a głównie pod adresem drobnych subskrybentów, którzy pożyczkę i to nawet w nadmiarze pokryli.

Niewątpliwie społeczeństwo nasze jest niezwykle ofiarne i słusznie należy mu się pochwała. Ale istota rzeczy leży w zagadnieniu zużytkowania pożyczki, o czem właśnie społeczeństwo chciałoby się dowiedzieć.

Jedną tylko informację konkretną podał p. minister. Oto, że instytucje, jak ubezpieczalnie i banki państwowe nie wzięły takiego udziału w subskrypcji, jak to było pierwotnie przewidziane, gdyż zastąpił to w zupełności udział prywatnych subskrybentów. Co więcej: udział powyższych instytucyj zostanie zupełnie wycofany, bo nawet subskrybowane przez nich sumy zostaną im zwrócone.

Instytucje te, jak dalej objaśnił p. minister, mają inwestować na własną rękę, niezależnie od inwestycyj, które zostaną dokonane przez państwo z pieniędzy uzyskanych z Pożyczki Inwestycyjnej.

W rezultacie mamy zapowiedź rozszerzonego zakresu inwestycyj. Możnaby to uznać za zjawisko pomyślne, skoro się stoi, jak my to deklarujemy, na stanowisku pobudzenia życia gospodarczego zapomocą produkcyjnych inwestycyj.

Ale nasuwają się też pewne zastrzeżenia. Po pierwsze — inwestycje odejmowane w przeszłości przez ubezpieczalnie i banki państwowe nie zawsze były najlepiej obmyślane i nie zawsze zgodne były z ogólnym rytmem potrzeb gospodarczych.

Czy nie byłoby więc wskazanem, aby odpowiedni plan prac inwestycyjnych zamierzony przez odnośne instytucje, które p. minister nazywa pięknie — kapitalizującemi, był zawczasu ogłoszony i poddany dyskusji publicznej.

Również odnosić się to winno do planu zużycia Pożyczki Inwestycyjnej. P. minister zapowiada bowiem, że co do planu wykonania robót inwestycyjnych zapadną niebawem ostateczne decyzje w łonie rządu. Wynika z tego, że plan ten dopiero wtedy zostanie zakomunikowany społeczeństwu, gdy nie będzie mógł nawet w szczegółach ulec zmianie.

Wracając zaś do meritum, to oczywista, jak długo program zużycia Pożyczki Inwestycyjnej nie jest znany, nic nie da się powiedzieć o jej wpływie na ożywienie gospodarcze — a to jest właśnie problem najważniejszy.

W. Ś.

Roosevelt contra Hearst
Przed wyborami amerykańskiemi w r. 1936

Rok jeszcze dzieli Amerykę od wyboru prezydenta, — a już obecnie prowadzi się na łamach prasy gorącą kampanję przedwyborczą.

Czy obecny prezydent Roosevelt, a z nim razem *partja demokratyczna*, utrzyma się na dalsze cztery lata przy władzy, — czy też przyszłoroczne wybory przyniosą *zwycięstwo republikanom?*

Zagadnienie to interesuje nietylko Stany Zjednoczone, lecz *polityków całego świata*, w pierwszej linji zaś *Niemców*, którzy niezadowoleni są z polityki zagranicznej Roosevelta, ich zdaniem, zanadto frankofilskiej.

W tem świetle szczególnego znaczenia nabiera *osoba kandydata, wysuniętego przez partję republikańską*. Jest nim senator ze stanu Kalifornja, *Hiram Johnson*, zdecydowany germanofil, a nieubłagany wróg Ligi Narodów, Trybunału międzynarodowego w Hadze, oraz wszelkich konferencyj europejskich. Wybór Johsona dawałby zatem Niemcom na przeciąg czterech lat *zupełną swobodę działania* na terenie europejskim. Mogłyby one liczyć w każdym wypadku — jeśli nie na czynne poparcie, to w każdym razie na życzliwą neutralność Stanów Zjednoczonych w ewentualnym konflikcie.

Natomiast co do obecnego prezydenta Roosevelta utrzymuje się ogólna opinja, iż w razie ponownego wyboru zdecydowany jest zgłosić przystąpienie Stanów Zjednoczonych do Ligi Narodów, — co byłoby rządowi niemieckiemu ogromnie nie na rękę, a co przyczyniłoby się w znacznym stopniu do wzmocnienia autorytetu tej instytucji.

Kampanja wyborcza zapowiada się niezwykle ostro. Tem więcej, że republikanie znaleźli silnego i wpływowego sprzymierzeńca w osobie potężnego magnata prasowego, *Hearsta*, który z całym swym koncernem prasowym przeszedł do ich obozu.

A trust to potężny, największy w Stanach Zjednoczonych, obejmujący *24 dzienników* o nakładzie blisko 4 miljony egzemplarzy, i *16 tygodników* o nakładzie 4 i pół miljona egzemplarzy.

Pamiętać należy, że przy poprzednich wyborach prasa Hearsta przyczyniła się w dużej mierze do zwycięstwa Roosevelta, względnie partji demokratycznej. Wynik wyborów jednak przyniósł Hearstowi rozczarowanie: jego właściwym kandydatem był *Gardner, manekin w ręku potężnego magnata*. A tymczasem Gardner musiał zadowolnić się nic nieznaczącem stanowiskiem wiceprezydenta, podczas gdy prezydentem został Roosevelt, człowiek energiczny, nie podlegający jego wpływom i prowadzący swą politykę zupełnie samodzielnie.

Obecnie tedy Hearst postanowił się „odbić". Przeszedł do obozu republikanów i wysunął kandydaturę Johnsona. A ważnym argumentem stały się tu — *pieniądze niemieckie.* Niemcy bowiem nie żałują już teraz grosza na rozwinięcie propagandy i zjednanie sobie prasy amerykańskiej.

Dlatego wybory w roku 1936 toczyć się będą pod znakiem decydującej rozgrywki między Francją a Niemcami, między frankofilem Rooseveltem, a germanofilem Johnsonem.

(r.)

BOHDAN PAWŁOWICZ

Godzien pogardy

Rozpięto żagle... fale Atlantyku
zuchwałą piersią pruje statek hardy,
by poraz pierwszy na złotym równiku
polskiej bandery wskrzesić awangardy.

Kto z nas nie zdołał serca na spiż twardy
zcalić mocarnie i w młodym okrzyku
nie umiał zakląć, pośród wichrów ryku
swojego męstwa — ten, godzien pogardy!!

(Wiersz ze zbiorku poezyj Bohdana Pawłowicza „Morze". Kilka wierszy z tego zbiorku usłyszymy w środę o godz. 21.30 ze studjo rozgłośni lwowskiej w wykonaniu autora i Kazimierza Wajdy).

Z SALI KONCERTOWEJ

Koncert utworów Bacha i Händla

Dzięki rocznicy dwóch największych kompozytorów Bacha i Händla mieliśmy już kilkakrotnie w tym roku możność usłyszenia ich arcydzieł, bądź to w wykonaniu artystów w całem tego słowa znaczeniu, bądź też w wykonaniu adeptów kunsztu muzycznego.

Ostatnio — zdaje się po raz drugi w tym roku — **wystąpiła z inicjatywą uczczenia** niespożytej działalności obydwu wspomnianych genjuszów p. **Niementowska**, właścicielka prywatnego Konserwatorjum, względnie instytucja, na której czele stoi.

Duszą koncertu tego — powiedzmy otwarcie — stał się znany kapelmistrz teatru lwowskiego p. I. **Mund**, który obok swej wrodzonej, wielkiej muzykalności i zdolności — wykazał tym razem wybitny talent pedagogiczny, jako kierownik uczniowskiego zespołu smyczkowego. Trzynaście smyczków, z dominującą przewagą uczniów cenionego pedagoga p. **Bauera**, karnie, prawie bez zarzutu czysto, z doskonałem frazowaniem i dynamiką wykonało prześliczny koncert Händla z tow. akompanjamentu fortepianowego zawsze solidnej akompanjatorki p. **Sklepińskiej**. Ta sama grupa uczniów pod niezawodną ręką swego profesora-dyrygenta akompanjowała wykonawcom koncertu d-moll Bacha (na dwoje skrzypiec) i wykonawczyni fortepianowego koncertu Bacha (d moll) p. **Vogelównej.** Przypomniano mi, że przed 4 laty miałem możność pisania sprawozdania muzycznego o grze p. Vogelównej. Zajrzałem do zbioru swych sprawozdań i na ich podstawie stwierdziłem, że sąd mój o grze tej młodziutkiej, ówczesnej uczenicy prof. **Dąbrowskiego** — miał dużo słuszności. Podkreśliłem wówczas obok jej uzdolnienia, duże przygotowanie techniczne, sumienne opracowanie utworów i pewność uderzenia. Dziś — u tej samej koncertantki, obecnej absolwentki doskonałego pedagoga - wirtuoza prof. **Drzewieckiego**, obok pogłębienia wiedzy muzycznej i pomnożenia zalet, już wówczas wymienionych — stwierdzić trzeba umiar artystyczny i smak, które to cechy czynią z niej godną uczenicę jej obecnego mistrza.

W tej samej recenzji z przed 4 laty jest również wzmianka o wykonawcach koncertu skrzypcowego na ostatnim koncercie. Obaj koncertanci p. **Deutsch** i p. **Rosenfeld**, choć bezwzględnie nabrali rutyny i pewności — nie zdołali jeszcze wyzbyć się tych wad, które wówczas wytknąłem. Jako wielką zaletę obydwu koncertantów trzeba podnieść ich szlachetny zapał i cenną ambicję do wykonywania nader wartościowych, pięknych utworów. Akompanjament p. **Rostockiej**, której niewymienione w programie nazwisko wyłowiłem dzięki niedyskrecji jednej z pań — był w miarę delikatny i sumienny. Ogłoszony w programie fortepian „koncertowy" jest niestety instrumentem — powiedzmy grzecznie — fatalnym, nadającym się do najrozmaitszych zresztą celów, ale nigdy do sali koncertowej, choćby nią była nawet sala Galicyjskiej Kasy Oszczędności, mała, ciasna i nieakustyczna.

W. Hausman.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Zofja Romanowiczówna

(a) Nieliczną jest garstka uczestników styczniowego powstania, wśród których dzień niemal każdy czyni szczerby w ich, i tak już bardzo przerzedzonych zastępach. Donieśliśmy w dniu wczorajszym o śmierci Zofji Romanowiczównej, uczestniczki powstania, jednej z ostatnich. Urodzona we Lwowie i wychowana w rodzinnej tradycji niepodległościowej, na kilka lat przed pamiętnym rokiem 1863, założyła wraz z Wandą Dybowską i Julją Dzierżanowską „Stowarzyszenie im. Klaudycy Potockiej" — zwane Klaudyszkami, której twórczynie z wiarą i zapałem zabrały się do pracy, której celem było rozbudzanie miłości Ojczyzny wśród otoczenia, praca duchowa nad sobą i oświata ludu. Organizatorką była manifestacyj narodowych, poprzedzających powstanie, z którego wybuchem wzięła bardzo czynny udział w pracach organizacyjnych, przewoziła rozkazy i korespondencje władz powstańczych, oddawała się z całem poświęceniem pracy przy fabrykacji nabojów, szyciu bielizny, sporządzaniu opatrunków, — pod jej troskliwem okiem przechowywane były papiery Rządu Narodowego. Po powstaniu była nauczycielką Liceum im. król. Jadwigi i w duchu ideałów, w jakich sama wzrastała, wychowała szereg pokoleń. Przeżycia swe w owej chmurnej epoce powstania zawarła śp. Romanowiczówna w kilku książkach: „Z dni krwi i chwały", — „Klaudjusz" (1913), — „Cienie" — kilka oderwanych kart z życia, — a jeszcze w ubiegłym roku wydała „Listy i wspomnienia Tadeusza Romanowicza".

Do ostatniej chwili życia zachowała czerstwość umysłu, a chociaż już dziesiąty krzyżyk układł swe ciężkie brzemię na jej ramiona, przyjęła niedawno jeszcze delegację uczniów IX. Gimnazjum, której swobodnie opowiadała o swych przeżyciach w okresie powstania, usuwając w cień swą osobę, gdyż „to, co robiła, było jej obowiązkiem i w ten niema żadnej jej zasługi", — a zakończyła swe słowa podówczas: „...powstanie powoli gasło, dowiadywałam się o śmierci bliskich, więzienia zapełniały się powstańcami, kto zdołał uniknąć śmierci i więzienia, uchodził na obczyznę, by tam pędzić twardy żywot."

Manifestacyjny pogrzeb śp. Zofji Romanowiczównej odbędzie się w środę dnia 5 czerwca br. o godz. 4-tej popołudniu z ul. Zielonej l. 6 na cmentarz Łyczakowski, z honorami wojskowemi, z udziałem młodzieży szkolnej i licznych związków, których śp. Zmarła była założycielką, lub członkinią.

Pogrzeb odbędzie się na koszt miasta Lwowa, a urządza go Komitet Opieki nad uczestnikami powstania z roku 1863 we Lwowie.

Nowy Zarząd Okręgowy T.S.L. w Tarnopolu

W Tarnopolu odbyło się walne zebranie Okręgu T. S. L., na którem załatwiono szereg spraw bieżących i ustalono program pracy na przyszłość. Wybory dały następujący wynik: prezes dr. Orliński b. senator, wiceprezesi: starosta Malicki, Opala, pułk. Piekarski, Irzabek, sekretarz: Wisiecki, zastępcy sekretarza: Kamiński i Woldański, zastępcy skarbnika: Niżnik i Wunderlich. Członkowie Zarządu: Błoński, poseł Choiński-Dzieduszycki. Czabanowski, Joch, naczelnik Klimczak, inż. Majewski, Olesza, pułk. Polniaszek, Sandecki, Seredyński, Schweizer, Traczewski, Urbański, Wałęga, Wędrychowski, prez. Widacki, Wolański. Komisja Rewizyjna: Bilcharski, Groszczuk, Juszczyk, Leszczyński, Schindler.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Stan zasiewów w Polsce

Stan zasiewów czterech głównych zbóż w pierwszej połowie maja, przedstawiał się przeciętnie dla całej Polski, w stopniach kwalifikacyjnych następująco: pszenica ozima — 2,8, żyto ozime — 2,8, jęczmień ozimy — 2,6, pszenica jara — 2,9, żyto jare — 2,7, jęczmień jary — 2,8, owies — 2,8. Stopień 2 oznacza stan mierny.

Okres od 5 do 15 maja odznaczał się nadal niską temperaturą. Zimne wiatry oraz występujące przymrozki w dalszym ciągu wpływały ujemnie na stan zasiewów ozimych i jarych oraz łąk i pastwisk. Ciepło dla wegetacji roślinnej było niedostateczne. Zarówno roboty w polu, jak i siewy jarych dokonywano z opóźnieniem. W województwach wschodnich przed 15 maja zasiewy jare w wielu miejscach jeszcze nie wzeszły, jak również siewów nie ukończono. Siewy jarych odbywały się naogół w warunkach niepomyślnych.

Czereśnie...

Do Warszawy nadchodzą wciąż transporty owoców importowanych z krajów południowych z powodu wymarznięcia w Polsce wcześnie dojrzewających gatunków owoców. W b. tygodniu sprowadzono 2 wagony czereśni z Włoch, które sprzedawane są po 5 zł. za kilogram.

Apetyty „egzotyczne“ w chudej Polsce rosną z dnia na dzień.

Kronika gospodarcza

— Ostatnio były kolportowane pogłoski, że ma być dokonana rewizja obecnie obowiązującej taryfy telefonicznej. Jak się dowiadujemy, pogłoski te nie są zgodne z rzeczywistością. — W najbliższym czasie żadnej rewizji taryfy nie będzie.

— Rozszerzona została działalność Inspektoratu Bankowego w Ministerstwie Skarbu. Inspektorat sprawować będzie również nadzór nad gospodarką Komunalnych Kas Oszczędności.

— W najbliższych dniach podpisana będzie nowa umowa przedłużająca stosowanie ulg celnych w obrocie pomiędzy Polską, a Grecją. Ulgowe obroty polsko-greckie sprolongowane mają być do dnia 28 lipca r. b. Tranzakcje pomiędzy Polską a Grecją odbywać się będą nadal na warunkach kompensacyjnych, przyczem Grecja sprowadzać będzie z Polski węgiel, wyroby metalurgiczne i włókiennicze.

Uprawnienia władz skarbowych

przy umarzaniu podatków

Ministerstwo Skarbu wydało nowe rozporządzenie interpretujące ordynację podatkową, które wprowadza doniosłe ulgi dla płatników. Władze skarbowe obowiązane są udzielić płatnikowi uzasadnienia wymiaru na *piśmie*, nawet w tych wypadkach, gdy na podaniu nie uiszczono opłaty stemplowej. Opłata będzie ściągana następnie w zwykłym trybie, przewidzianym dla należności stemplowych. Termin rekursu należy uznać za dotrzymany, nawet gdy odwołanie wysłane było listem zwykłym, o ile jest na nim wyraźna data stempla pocztowego. Nie wolno pozostawiać bez biegu odwołań podatkowych zawierających tylko imię i nazwisko, lub same nazwisko płatnika bez podania dokładnego adresu, o ile urząd skarbowy może ustalić o jakiego płatnika w danym wypadku chodzi.

Ważną inowacją wprowadzoną przez nowy okólnik jest prawo uczestniczenia płatników przy przesłuchiwaniu świadków wezwanych nie na ich wniosek, a przez urząd.

Niezmiernie ważną jest interpretacja przepisów o umarzaniu zaległości z tytułu kosztów egzekucyjnych i kar za zwłokę przez Izby Skarbowe do wysokości 1000 zł, zaś urzędy do 25 zł. Ministerstwo Skarbu stanęło na stanowisku, że uprawnienia te stosowane mogą być wobec każdego podatku z osobna w ciągu roku budżetowego i to nietylko w razie nieściągalności, ale także z przyczyn gospodarczo uzasadnionych.

GIEŁDA LWOWSKA

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na giełdzie obroty w pszenicy, życie, jęczmieniu, ziemniakach, łubinie, mące i otrębach. Naogół ceny niezmienione.

Tendencja zniżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie spokojne.

Ceny paritas Podwołoczyska	od	do
Pszenica jednolita	17.75	18.00
Pszenica zbiorowa	16.75	17.00
Żyto jednolite	14.25	14.50
Żyto zbiorowe	13.75	14.00
Owies jednol. niezad.	16.75	17.25
Owies jednol. lekko zadeszcz.	16.00	16.25
Owies zbior. lekko zadeszcz.	15.50	15.75
Owies jednol. zadeszcz.	15.25	15.50
Owies zbior. zadeszcz.	14.75	15.25
Kukurudza kraj.	21.50	22.00
Bobik	15.00	15.50
Hreczka przemiałowa	16.50	16.75
Kasza hreczana	29.00	30.00
Mąka pszenna gat. I—A	31.00	31.50
Mąka pszenna gat. II—B	29.00	29.50
Mąka pszenna gat. I—C	27.00	27.50
Mąka pszenna gat. I—D	26.25	26.75
Mąka pszenna gat. II—C	[illegible]	21.75
Mąka pszenna gat. II—D	22.50	23.00
Mąka pszenna gat. II—E	22.00	22.50
Mąka pszenna gat. II—F	[illegible]	20.50
Mąka pszenna gat. II—G	19.50	20.00
Mąka pszenna gat. III—A	15.00	15.50
Mąka pszenna gat. III—B	12.50	13.00
Mąka żytnia I gat. do 55 proc.	23.00	23.50
Mąka żytnia I gat. do 65 proc.	22.50	23.00
Mąka żytnia II gat. do 95 proc.	17.25	17.75
Mąka żytnia pośl. ponad 70 proc.	13.50	14.00
Otręby żytnie	8.50	8.75
Otręby pszenne grube	8.75	9.00
Otręby pszenne średnie	8.50	8.75

Loco wagon Lwów	od	do
Pszenica jednolita	19.00	19.25
Pszenica zbiorowa	18.00	18.25
Żyto jednolite	16.25	16.50
Żyto zbiorowe	15.75	16.00
Owies jednol. niezad.	18.25	18.50
Owies jednol. lekko zadeszcz.	18.25	18.50
Owies zbior. lekko zadeszcz.	17.75	18.00
Owies jednol. zadeszcz.	17.50	17.75
Owies zbior. zadeszcz.	17.00	17.50
Mąka pszenna gat. I—B	[illegible]	34.00
Mąka pszenna gat. I—C	32.00	32.50
Mąka pszenna gat. I—D	30.50	31.00
Mąka pszenna gat. I—E	29.50	30.00
Mąka żytnia I gat. do 55 proc.	27.75	28.25
Mąka żytnia I gat. do 65 proc.	26.50	26.75
Otręby żytnie	9.00	9.25
Kasza jaglana	43.00	44.00

Inne kursy niezmienione.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Naogół brak zainteresowania.

Dolar około zł. 5.28.

Giełda nabiałowa

Masło deserowe w blokach hurt. 2.10 zł, detal 2.40 zł, masło II. sorty hurt. 1.90 zł, detal 2.20 zł.

Śmietana kwaśna i słodka hurt. 80 groszy, detal 1.— zł.

Jaja hurt. 2.70 zł kopa, sztuka 5 groszy.

Mleko litr 16 groszy hurt, 18 groszy detal.

Giełda warszawska

Warszawa 4. VI. 1935

3 proc. poż. budowlana	42·75
4 proc. poż. inwestycyjna	105·50
4 proc. poż. inwest. seryj.	106·50
5 proc. poż. konwersyjna	66·50
5 proc. poż. kolejowa	61·—
6 proc. poż. dolarowa	80·75
4 proc. poż. dolarowa	52·75
7 proc. poż. stabilizacyjna	64·50
10 proc. poż. kolejowa	—·—

WALUTY I DEWIZY

Belgja	90·—	Praga	22·13
Gdańsk	100·00	Paryż	34·98
Holandja	357·75	Szwajcarja	172·50
Londyn	26·03	Włochy	43·80
N. Jork	5·29·	Berlin	214·20

Giełdy zagraniczne

Londyn 4. VI. 1935

N. Jork	4·92·	Zurych	15·06
Paryż	74·30·	Praga	117·25
Berlin	12·13·	Sztockholm	19·39
Amsterdam	7·26·	Hiszpanja	35·85
Bruksela	28·93·	Wiedeń	26·—
Rzym	59·37·	Warszawa	25·93

Paryż 4. VI. 1935

Londyn	74·25	Praga	63·30
N. Jork	15·08	Bukareszt	15·15
Bruksela	256·—	Berlin	611
Rzym	125·05	Hiszpanja	207·25
Zurych	493·25	Amsterdam	1022

„GOLGOTA“, FILM DLA WSZYSTKICH

Rzadko zdarza się, aby film jakiś odpowiadał wszystkim warstwom publiczności, wszystkim gustom. Takim rzadko zdarzającym się filmem jest film natchnionej reżyserji Julien Duviera p. t. „Golgota“.

Film ten jest dziełem par excellence dla wszystkich. Wszyscy mogą i powinni ten obraz obejrzeć. Każdy znajdzie w nim coś dla siebie. Jednych porwie sam temat, osnuty na tle najbardziej patetycznej karty z dziejów ludzkości. Męka Jezusa Chrystusa, innych zachwyci niezwykły rozmach realizacji i wystawy, przewyższający najśmielsze dotychczas poczynania w tym kierunku. Dodać do tego należy nieprzeciętne ujęcie malarskie wszystkich zdjęć, przepiękną oprawę muzyczną, a przedewszystkiem niespotykana dotychczas obsadę, składającą się z 23 najpiękniejszych potentatów ekranów i scen paryskich z matadorami Komedji Francuskiej i Harry Baurem na czele.

Film „Golgota“ jako nowość we Lwowie jest wyświetlany w kinie PAX, ul. Franciszkańska 1 a.

Walka

(NOWELA).

Przez sześć długich tygodni ciało małej dziewczyny uparcie walczyło z siwym panem, który je chciał uleczyć.

Złagodzić i usunąć ból, t. zn. go przedewszystkiem znaleźć, ale djablik bólu, który wkradł się w to ciało, był nieuchwytny, jak błyskawica i nieraz też, jak błyskawica ostrem cięciem przecinał jakąś okolicę i znikał. Zdarzało się, że zjawiał się u nasady nogi lub ręki i szedł wzdłuż kończyny długą, bolesną wstęgą. Czasem znów był czemś tak powolnem i przeciągłem, że na zapytanie, chciało się odpowiedzieć:

— Wie pan, panie profesorze, to jest tak, jakby wewnątrz umieścił ktoś kłębek i jakby z niego szła taka nieskończenie długa nitka bólu, która chce wszystko omotać.

Ale siwemu panu mówiło się to oczywiście znacznie króciej — brakło odwagi, zresztą, nie o to szło.

Szło przedewszystkiem o umiejscowienie, o znalezienie, gdzie ten ból ma siedlisko i to właśnie było zadaniem najtrudniejszem.

Zdawało się, że djablik był już przyłapany, robiono odnośne analizy i zdjęcia, zapisywano odpowiedni środek — ale po wszystkiem okazywało się, że to przecież nie było istotne i że po nocy spokojnej wybuchał nagle ból nad ranem w zgoła nowem, zupełnie nieoczekiwanem miejscu.

I to jeszcze: figlarny djablik był czasem tak kapryśny, że się nawet nie wysilał na wynalezienie nowego miejsca — poprostu zjawiał się tam, gdzie był już przed kilkoma dniami — i to było szczególnie zastanawiające dla siwego pana i tych wszystkich niesiwych panów, którzy go otaczali i z jego min wywnioskować chcieli wiele.

Trudno było o djagnozę. Trudno może dlatego, że zbyt wiele hipotetycznych djagnoz naraz znajdowało uzasadnienie, jakokolwiek nawzajem się wykluczały. A więc?

Nad łóżkiem w separatce wisiała następująca tablica:

Nr.	imię i nazwisko	Wiek	Rozpoznanie
57	x y	19	Neuralgja

Tak się narazie nazywał ten djablik: neuralgja.

Nad każdym łóżkiem w sali ogólnej stała taka tablica i w każdem łóżku leżało chore ciało, ale w żadnem z nich nie walczył z profesorem żaden djablik tak złośliwie i tak uparcie.

Nie można powiedzieć, jakoby siwy pan dał się przez to wyprowadzić z równowagi — nie.

Było coś takiego w zarysie jego czoła i w zestawieniu brwi, że trudno było w stosunku do niego o bezkarną złośliwość. Trudno było wogóle o jakikolwiek opór. Zdawało się, że nosi w sobie jakąś rzecz ważką. Toteż gdy wchodził do pokoju, chciało się bezwiednie tym, którzy siedzieli wstać, zaś ci, którzy w jego obecności chcieli opuścić pokój, wychodzili na palcach.

To już tkwiło w nim samym, poza wiedzą, wiekiem i rozwagą.

Z taką ważkością ludzie się rodzą i o takich ludziach mówi się bez względu na ich stanowisko społeczne: „to jest wielki pan“.

A więc z tym oto wielkim panem rozpoczął walkę złośliwy djablik i prowadził ją wytrwale i krnąbrnie piąty już z rzędu tydzień.

II.

Była w tem wszystkiem jeszcze jedna ważna okoliczność: walka odbywała się między pewnem ciałem a umysłem pewnego pana, który je chciał uleczyć — tak — ale w ciele dziewczyny poza wnętrznościami i bólem, raz kurczącym się w kłucie a raz przeciągłym, jak wstęga, — była jeszcze dusza zapewne.

Niewiadomo oczywiście, jak ona wyglądała i gdzie się mieściła, czy koniecznie w okolicy serca, może się tak nie nazywała istotnie: dusza — kto wie? — ale w każdym razie między żołądkiem, żebrami a sercem kołatało się jeszcze coś takiego, co się najtatwiej jeszcze zwie duszą i co kochało — tak, to jest najważniejsze — co kochało siwego pana.

„Kochać“ — to jest też takie niewygodne słowo, jak „dusza“. Nie wiedzieć czem jest, gdzie jest i t .d. — ale mimo wszystko można zaryzykować to niejasne zdanie z dwoma niezrozumiałemi wyrazami, że dusza małej dziewczyny kochała siwego pana. Dowody? n-n-n-o! Dowody będą oczywiście śmieszne i małomówiące.

Naprzykład. Jeżeli n. p. ktoś nocą i świtem marzy o jakichś niekończących się podróżach zagranicę, podczas których możnaby siwemu panu otulać nogi puszystym pledem — jeżeli to można uważać za dowód, to, to będzie jeden.

Dalej. Jeżeli oglądanie jakiegoś ładnego obrazu łączy się z dziką wprost chęcią, aby ten obraz oglądnął też siwy pan przez swe mądre okulary — jeżeli ta chęć jest dowodem, to, to będą już dwa.

Dalej. Jeżeli stwierdzenie z przykrością faktu, że palce siwego pana — palce, niełądnej żylastej ręki — zapalają dziś dwudziesty z rzędu papieros i jeżeli ta przykrość pozostaje w związku z obawą, że te papierosy jego zdrowiu szkodzą — jeżeli ta obawa jest dowodem — to, to będą już trzy.

Dalej... Nie, zdaje się, że już dalej niema nic, więcej dowodów nie będzie. Takie to już było kochanie, skąpe w dowody.

Z temi swojemi myślami mała dziewczyna oczywiście nigdy przed profesorem się nie zdradzała. Raz tylko podczas jednej z wizyt codziennych, gdy siwy pan obchodził łóżka swych pacjentów, zauważyła przelotnie i w żarcie, nawiązując do pytania, czy miałaby jakieś życzenia:

„Prosiłabym tylko, by pan profesor tyle nie palił, bo to szkodzi zdrowiu“.

Żart miał znaczyć, że oto pacjentka udziela lekarskiej porady lekarskiej, a nie odwrotnie. Siwy pan zaśmiał się, bo miał poczucie humoru i bo zwrócił uwagę tylko na sam żart, a nie na ogrom tkliwości, jaki w tę żartobliwą prośbę był włożony.

W międzyczasie mały djablik uparcie walczył z madrością, wiedzą i doświadczeniem profesora, które dotychczas pokonywały niejeden opór. Nie, oczywiście o tem, jakoby z powodu nieumiejętności uchwycenia choroby ktoś był wyprowadzony z równowagi — nie mogło być mowy. A jednak część wieczoru, którą poza nowościami fachowemi oddawał siwy pan książkom zupełnie nic wspólnego z neurologja nie mającym, — kurczyła się coraz bardziej do minimum.

(C. d. n.).

CO DZIEŃ NIESIE?

5 CZERWCA
Wsch. sł. g. 3 19 m
Zach. sł. g. 7 49 m

Środa
Bonifacego
Czwartek Norberta

Gdzie i co kupię?

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Środa, 5. 6. g. 7.30 „Studentka“.
Czwartek, 6. 6. g. 7.30 Wieczór Hanki Ordonówny i Igo Syma.
Piątek, 7. 6. g. 7.30 „Studentka“.
Sobota, 8. 6. g. 7.30 „Studentka“.

TEATR ROZMAITOŚCI

Środa, 5. 6. g. 7.30 „Szwedzka Zapałka“.
Czwartek, 6. 6. g. 7.30 Teatr ukraiński.
Piątek, 7. 6. g. 7.30 „Szwedzka Zapałka“.
Sobota, 8. 6. g. 7.30 „Szwedzka Zapałka“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś“.
ATLANTIC: Jak w siódmem niebie.
CASINO: „Uwielbiana“ z Normą Shearer.
COLOSSEUM: Walka o prawdę oraz rewja.
CHIMERA: „Dziewczę z obłoków“.
GRAŻYNA: „A. B. C. Miłości“.
KOPERNIK: „Katiusza“ oraz tygodnik.
MARYSIEŃKA: „Żyd Süss“.
MUZA: „Wonder Bar“.
MIRAŻ: Skandale rzymskie oraz Edi Kantor.
PALACE: Vlasta Burian — Kapitan Korkoran
PAN: „Moskiewskie noce“.
PAX: „Golgota“, ul. Franciszkańska 1 a.
RAJ: „Antek Policmajster“.
STYLOWY: „Imperatorowa“ oraz rewja.
SŁONKO: „Weronika“ Franciszka Gaal.
ŚWIT: „Orły na uwięzi“ i Pepinka Rsiholzowa.
WANDA: Pożar nad Wolgą oraz Królowa cyganerji.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI. Dziś 5 b. m. o godz. 19.30 jak i w dnie następne wspaniała sztuka Vicki Baum „Studentka“ z p. Ireną Eichlerówną w roli tytułowej. która przybyła na występy gościnne do Lwowa specjalnie dla odtworzenia postaci Heleny Willfuer. Obsada premjerowa. Reżyserja; Bronisław Dąbrowski.

Jutro „Studentka“.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś 5 b. m. o godz. 7.30 po raz wtóry po wczorajszej tak udałej premjerze „Szwedzka zapałka“, wesoła. beztroska komedja wiedeńska L. Hirschfelda. — W głównych rolach występują pp. Bohdańska, Bonacka, Jakubińska, Kruszelnicka, oraz pp. Strachocki i Szpiganowicz. Reżyserja Romana Niewiarowicza. Jutro we czwartek o godz. 19.30 „Szwedzka Zapałka“.

ZMIANA REPERTUARU W TEATRZE ROZMAITOSCI. Dyrekcja Teatrów Miejskich we Lwowie komunikuje, że w dniu 6 czerwca w Teatrze Rozmaitości, o godz. 7.30 odegraną zostanie „Szwedzka Zapałka“.

ORDONÓWNA i IGO SYM WE LWOWIE. Już jutro wystąpi ta arcymiła i tak popularna para pieśniarzy na scenie Teatru Wielkiego w własnym wieczorze, który będzie stanowił rewelację dla mieszkańców naszego miasta. Program obejmuje bowiem najnowsze i nieznane jeszcze piosenki i atrakcje. Początek o godz. 8.15.

Kronika lwowska

Aresztowanie „króla“ lwowskich paserów

(—) Wydział śledczy przytrzymał w dniu wczorajszych najbardziej niebezpiecznego pasera lwowskiego, niejakiego **Karola Holändra i. Chaskla Sombaka**, przez którego ręce przepływały rzeczy, pochodzące z większych włamań, przyczem sprytny paser tak zręcznie umiał zacierać ślady swych ożywionych stosunków z światem przestępczym, iż był wprost nieuchwytny. Holänder bowiem nigdy nie przechowywał zakupywanych za bezcen od złodziei rzeczy w swojem mieszkaniu, ale paserskie transakcje przeprowadzał w umówionych ze złodziejami miejscach, przyczem rzeczy te bezzwłocznie bywały ze Lwowa wywożone.

Holändra aresztowano w związku z wielkiem włamaniem, dokonanem przed kilku tygodniami do magazynu futer Judy Horowitza przy ul. Krakowskiej, l. 4., gdzie włamywacze zabrali skórki i futra łącznej wartości 20.000 zł. Ślady wiodły **aż do Nowego Sącza, gdzie tamtejsi kuśnierze nabyli cały łup włamywaczy z ul. Krakowskiej, l. 4.**

Wywiadowcy, którzy wyjechali do Nowego Sącza, w niedługim czasie ujęli głównego nabywcę futer, kuśnierza Chaskla Reichera (ul. Lwowska, l. 56) pasera, u którego przeprowadzona rewizja wykryła skradzione futra i skórki wartości 8.000 zł. Włamywacze sprzedali te futra Holändrowi wprost za bezcen. I tak np. niebieskie lisy odstąpili mu po cenie 50 zł. za sztukę. Kuśnierze nowosądeccy dokładali wszelkich starań, by udowodnić, że futra u nich w czasie rewizji znalezione ,pochodzą z przemytu przez granicę niemiecką, własne jednak znaki na futrach rozpoznał poszkodowany kupiec lwowski, wobec czego sprawa potoczyła się już szybko naprzód. Obu paserów, lwowskiego i nowosądeckiego odstawiono w dniu wczorajszym do dyspozycji sędziego śledczego. Dalsze dochodzenia w toku.

Zdarzenia i wypadki

(a.) **Zamach samobójczy o nieznanem nazwisku.** W poczekalni trzeciej klasy na dworcu głównym usiłował wczoraj pozbawić się życia jakiś mężczyzna, który wypił nieznaną truciznę. Pogotowie w stanie nieprzytomnym przewiozło go do szpitala powszechnego, gdzie nie odzyskał on dotychczas przytomności.

(a.). **Zamach samobójczy służącej.** We wtorek rano targnęła się na życie służąca Janina Seniuk (ul. Fredry, l. 6), przez wypicie trucizny. Przewiezioną została do szpitala powszechnego.

(a.) **Ze sali szpitalnej.** Pod znakiem zapytania pozostaje wciąż jeszcze tajemnicza sprawa, która rozegrała się w pociągu wieczornym, przybywającym do Lwowa ze Stanisławowa. Ranny ciężko kamieniem w głowę urzędnik kolejowy z Bydgoszczy, Jezionjowski powoli powraca do świadomości, ale jego wyjaśnienia są tak mętne i zaciemnione, iż nie można na ich podstawie urobić jakiegokolwiek obrazu.

(a.). **Nowy oszust na widowni.** Oszustów z każdym dniem coraz więcej. Obecnie żeruje na ludzkiej łatwowierności jakiś osobnik, który wystawiając rękę po datek, okazuje bilet wizytowy, posła ks. Szydelskiego. Policja podjęła za oszustem poszukiwania.

(a.). Robotnik Laufer okradał firmę, w której był zajęty. W związku z systematycznemi kradzieżami, jakich dokonywano w ostatnim czasie w firmie „Grosskopf i Synowie“ przy ul. Kazimierzowskiej, l. 37, aresztowany został zajęty w tej firmie robotnik, Szymon Laufer, (ul. Tkacka, l. 27). Laufer w czasie przesłuchania przyznał się do popełnionych kradzieży i dodał, że przedmioty z nich pochodzące, sprzedawał Mordce Gedańskiemu, właścicielowi budki na pl. Solskich. Większą część skradzionych części rowerowych odebrano i zwrócono firmie. Laufer i Gedański odstawieni zostali wczóraj do dyspozycji sędziego śledczego.

(a.). **Matrymonjalny oszust.** Katarzyna Biłan (ul. Klonowicza, l. 8) doniosła policji, iż niejaki Roman Kokotko f. Michał Czurak pod pozorem zaślubienia córki donoszącej, Michaliny, wyłudził 930 zł., a nadto zapisał na nią cudzy majątek w Gródku, poczem po dokonaniu tych dwu oszukańczych transakcyj zbiegł bez śladu i ukrywa się we Lwowie.

(a.). Pechowny występ włamywacza. Na gorącym uczynku włamania się do mieszkania Olgi Ostrowskiej przy ul. Rycerskiej, l. 39, przytrzymany został Chaim Adler (boczna Źródlana, l. 63). Włamywaczowi odebrano biżuterję i srebrną zastawę stołową, którą już unosił z mieszkania i zwrócono właścicielce.

(a.). Strajk robotników budowlanych. Z powodu wymówienia roboty kilku robotnikom, zajętym na budowie trzypiętrowej kamienicy przy ul. Kochanowskiego, l. 47, zastrajkowali wszyscy robotnicy, którzy pracowali przy tej budowie.

Walny zjazd delegatów

Stow. Chrześc. - Narod. Nauczycieli

XIII-ty Walny Zjazd Delegatów Oddziału lwowskiego Stowarz. Chrześc.-Narod. Naucz. Szkół Powszechnych odbył się dnia 30 maja b. r. W Zjeździe wzięli udział Delegaci 18 Kół, Członkowie Zarz. Oddz. i liczne Grono Członków Stowarzyszenia.

Po nabożeństwie uroczystem, Zebranie otworzył Prezes p. F. Szczurkiewicz, poświęcając gorące wspomnienie pośmiertne ś. p. Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Następnie dczytał p. Szczurkiewicz orędzie P. Prezydenta Rzeczypospolitej i zarządził jednominutowe milczenie na znak żałoby.

Zagajając obrady, powitał Prezesa Zarządu Głównego Stowarzyszenia p. M. Sicińskiego i p. Henryka Maciejowskiego, jako Delegata Zarządu Głównego, który imieniem tegoż Zarządu złożył życzenia owocnych obrad. Prezes p. M. Siciński rozwinął w swem przemówieniu zasady ideowe Stowarzyszenia.

Porządek dzienny obejmował: sprawozdanie rachunkowe za rok 1934, które wozdanie rachunkowe za rok 1934, które Zebranie przyjęło do zatwierdzającej wiadomości, udzielając ustępującemu Zarządowi absolutorjum z czynności i rachunków. Po zamknięciu pierwszego generalnego posiedzenia, odbyły się obrady Komisji: weryfikacyjnej, „Matki“, skarbowej, budżetowej, wnioskowej i statutowej.

Materjał opracowany przez Komisję był przedmiotem obrad posiedzenia plenarnego, na którem dokonano wyborów Zarządu Oddziału, Komisji Rewizyjnej i Delegatów na Ogólny Walny Zjazd w Warszawie, mający się odbyć dnia 23 i 24 czerwca b. r. Wreszcie na wniosek komisji „Matki“ wybrano prezesem p. Józefa Lubczyńskiego, zast. p. Emilję Szczerbańską i 16 członków Zarządu. — Imieniem zebranych Członków wyraził p. W. Majeranowski ustępującemu Prezesowi p. F. Szczurkiewiczowi uznanie i podziękowanie imieniem Zarządu Głównego.

W odpowiedzi p. F. Szczurkiewicz wzruszony objawami życzliwości, zapewnił, że praca dla dobra Stowarzyszenia dawała mu pełne zadowolenie. Długi ten okres pracy obywatelskiej dla dobra kolegów i szkoły polskiej zaliczać będzie zawsze do najlepszych dni swojego życia. Zakończył serdecznem życzeniem owocnej pracy dla nowego Prezesa i Zarządu.

Kolonje wakacyjne T. N. S. W.

Komitet Opieki nad zdrowiem młodzieży szkół średnich przy Kole Lwowskim TNSW., urządza dwie kolonje wypoczynkowe w Siankach i dwie w Marjampolu. Czas trwania 1-ych kolonij od 1 lipca, 2-gich od 1 sierpnia do 30 sierpnia 1935.

Opłata za pobyt 4-tygodniowy (bez kosztów podróży) wynosi 50 zł. Na kolonje w Siankach przyjęci będą uczniowie wyższych klas, zdrowi, którzy oddawać się będą tam sportowi i wycieczkom turystycznym. Na kolonje w Marjampolu będą przyjęci uczniowie młodsi, wątlejsi. którzy potrzebują wypoczynku i dobrego odżywiania.

Dla dziewcząt w porozumieniu z Kołem Warszawskim TNSW urządza Komitet 2 kolonje nad morzem w Wielkiej Wsi — Hallerowo dla starszych V—VIII kl., w Skwarzawie dla młodszych uczennic szkół średnich. Czas trwania kolonij 1-szych 3-tygodniowych od 24. VI. do 5. VIII. Opłata wraz z podróżą z Warszawy za okres 3-tygodniowy wynosi 70 zł., za 6-tygodniowy wynosi 120 zł. Uczenice zgłoszone ze Lwowa udadzą się do Warszawy pod opieką wychowawczyni nauczycielki, stamtąd wraz z całą kolonją nad morze.

Informacyj udziela Komitet w godz. od 19 do 20-tej w lokalu TNSW., Łyczakowska 5, I p.

Dwudniowy pociąg popularny do Krakowa

Pociąg do Krakowa uruchomiony zostaje dnia 8 czerwca i po pełnym dwudniowym pobycie powróci do Lwowa o godzinie 6-tej dnia 11 czerwca. Koszt przejazdu w obie strony wynosi 11.50 złotych i obejmuje zarówno przejazd koleją w obie strony, jak i opłatę za autobusy na Sowiniec, oraz przewodników na Wawelu. Jakkolwiek dla Lwowa zarezerwowano większą ilość kart uczestnictwa, radzimy już we wtorek nabyć bilety w biurach „Orbisu“ i „Wagons Lits Cook“. W Krakowie nocleg ma kosztować od 0.50 zł.

Pociąg popularny do Worochty

Zielone Święta w Worochcie mogą spędzić Lwowianie, korzystając z pociągu popularnego za 11,— zł. Wszyscy turyści weekendowcy winni poprzeć inicjatywę, gdyż do uruchomienia pociągu potrzebna jest przepisowa frekwencja podróżnych, a spóźnione zgłoszenie uczestnictwa powoduje trudności organizacyjne.

Noclegi w Jaremczu i Worochcie przygotowane, wycieczki górskie pod kierownictwem Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

IX. Zjazd Inżynierów Mechaników Polskich

W dniach 8 do 11 czerwca br. odbędzie się we Lwowie w gmachu Politechniki IX Zjazd Inżynierów Mechaników Polskich. Uczestnicy poszczególnych sekcyj: warsztatowej, energetyczno - konstrukcyjnej, metaloznawczej, spawalniczej i wojskowo-technicznej wysłuchają referatów specjalnych. Na posiedzeniach plenarnych zostanie omówione aktualne zagadnienie techniki maszynowej, naftowej i gazo-

wniczej. Komitet stara się o transmisję radjotechniczną zjazdu w sobotę od 10.20 rano.

W czasie zjazdu odbywać się będzie w Politechnice wystawa prac konstrukcyjnych i wyrobów przemysłu maszynowego, oraz prac studentów i katedr Wydziału Mechanicznego Politechniki Lwowskiej.

Obrady zjazdowe urozmaicą wycieczki miejscowe do lwowskich zakładów przemysłowych, a 11 bm. całodzienną wycieczka do Borysławia, Drohobycza i Truskawca.

O szczegółach Zjazdu i o licznych udogodnieniach, przewidzianych dla uczestników, mówią drukowane programy. Prócz tego informacyj udzielają biura Zjazdu we Lwowie, Politechnika, gmach główny, w Warszawie Stowarzyszenie SIMP, Czackiego 3/5 m. 22.

Nowy historyczny obraz Batowskiego

Malarz lwowski p. Batowski pracował czas dłuższy nad historycznym Tryptykiem, przedstawiającym fragmenty wejścia Pierwszej Kadrowej do Kielc w sierpniu 1914. Obraz ten wielkich rozmiarów namalowany został dla Domu Wychowania fizycznego i Przysposobienia wojskowego imienia Marszałka Piłsudskiego w Kielcach. Obraz całkowicie przez malarza Batowskiego wykończony, ma odejść w najbliższych dniach do Kielc.

Otwarcie wystawy nastąpi we środę, dnia 5 b. m. o godz. 10-tej rano. Wstęp od osoby wynosi 30 gr., a dzieci płacą 10 gr. Cały dochód z tej wystawy przeznaczony został na cele wewnętrznego wykończenia nowowybudowanego kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Ostrobramskiej na Łyczakowie we Lwowie. — Wystawa będzie codziennie otwarta od godziny 10-tej rano do 18-tej wieczorem.

Dodać należy, że wspaniały obraz historyczny pędzla mistrza Stanisława Batowskiego składa się z trzech części, które przedstawiają Marszałka Piłsudskiego ze sztabem na czele Kadrówki i dwie pierwsze walki, stoczone dnia 12 sierpnia 1914 na ulicach i za rogatkami Kielc.

Zjazd automobilowy do Krakowa

Małopolski Klub Automobilowy, podejmując inicjatywę Krakowskiego Klubu Automobilowego, który przy współudziale wszystkich Automobilklubów, organizuje ogólno polski Zjazd Automobilowy do Krakowa na dzień 16 b. m. dla złożenia hołdu Prochom Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, na Wawelu i uczestniczenia w sypaniu Kopca na Sowińcu, podaje do wiadomości zrzeszonych i niezrzeszonych automobilistów, iż Sekretarjat Klubu, ul. Kl. Tańskiej 1. 3, telefon 250-50, przyjmuje zapisy do uczestniczenia w Zjeździe i udziela informacji.

Zjazd jest otwarty dla wszystkich posiadaczy samochodów.

Wyjazd ze Lwowa w 2 grupach: w sobotę 15 b. m. o godz. 7.30 rano lub w sobotę 15 bm. o godz. 15-tej popoł.

W programie przewidziany jest gremjalny udział w zjeździe na Wawel, oraz sypanie Kopca na Sowińcu. Uczestnicy Zjazdu winni zabrać z miejsca swego wyjazdu woreczki z ziemią wagi około 10—20 kg.

Na pamiątkę Zjazdu wydana została artystyczna plakieta, którą otrzymają uczestnicy za opłatą zł. 10.

W celu zarezerwowania kwater prosimy o zgłoszenia najpóźniej do 10 b. m.

Zmarli we Lwowie

Izydor Sieczyński, elektrotechn. P. A. S. T., l. 49, pogrzeb 4 bm. z ul Panieńskiej 39, na cm. Janowski.

Dymitr Gula, l. 67, pogrzeb 4 bm. z Anatomji na cm. Janowski.

KOMUNIKATY.

NABOŻEŃSTWO MIESIĘCZNE ARCYBR. ADORACJI PRZEN. SAKRAMENTU odbędzie się w czwartek, dnia 6 czerwca, o godz. 19-tej w Katedrze.

NABOŻEŃSTWO DLA CHORYCH odbędzie się w kościele św. Marji Magdaleny w środę 12 b. m. Zgłoszenia wraz z podaniem dokładnego adresu i stanu choroby należy przesyłać do kancelarji parafjalnej św. Marji Magdaleny.

WALNE ZGROMADZENIE LWOWSKIEGO O. T. R. Zarząd Lwowskiego Ochotniczego Towarzystwa Ratunkowego zaprasza swych członków na Walne Zgromadzenie, które odbędzie się w sali Polikliniki, Lwów, Lindego 5 I p. we środę, dnia 12 czerwca 1935, o godzinie 18.30, a w razie braku kompletu o godz. 19-tej bez względu na ilość członków. Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia, 2) Sprawozdanie Wydziału z działalności Towarzystwa w roku 1934/35, 3) Sprawozdanie kasowe, 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i wniosek na udzielenie absolutorjum, 5) Wybór władz Towarzystwa oraz Wnioski i Interpelacje.

STYPENDJUM IM. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO. Nadzwyczajne Walne Zebranie Rodziców uczenic Państw. Zakładów Naukowych im. A. Asnyka we Lwowie, pragnąc trwale uczcić pamięć Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, uchwaliło jednogłośnie dnia 28-go maja b. r. ufundować dwa stypendja im. Marszałka Piłsudskiego po 75 zł. O przyznanie stypendjum mogą się ubiegać uczenice niezamożne, wzorowego zachowania się, odznaczające się dobremi postępami w nauce i pracą społeczną. Stypendja te będą wypłacane w sposób uroczysty w rocznicę zgonu Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, t. j. 12 maja.

OTWARCIE ZJAZDU IM. KRASICKIEGO. W sobotę, 8 b. m. o godz 10-tej przedpołudniem odbędzie się w Auli Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie otwarcie Zjazdu Naukowego im. Ignacego Krasickiego. Zjazd zgromadzi uczonych, pedagogów i miłośników literatury z całej Polski. Ostatnie zgłoszenia na członków Zjazdu należy przesyłać przez PKO. Nr. 141.768. — Wkładka uczestnictwa wynosi zł. 15, bez prawa otrzymania księgi referatów zł. 10, dla hospitantów zł. 3.

ODDZIAŁ LWOWSKI POL. TOW. FIZYCZNEGO I PIONIERSKI INSTYTUT GEOFIZYKI STOSOWANEJ we Lwowie komunikują, że w piątek, dnia 7 b. m. odbędzie się o godz. 19-tej w sali Zakładu Fizyki UJK., ul. Długosza 8 odczyt p. Dr. C. A. Heilanda, profesora Colorade School of Mines w Golden, Colorado w Stanach Zjedn. A. P. p. t.: „Ueber die seismische Reflexionsmethode.

ZASTĘPCA NACZELNIKA KASZTELEWICZA. Agencja Wschód donosi: Naczelnik Wydziału przemysłowego w Województwie lwowskiem mgr. Kasztelewicz już rozpoczął 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępstwo na ten czas objął inż. Stanisław Kwolek.

POSIEDZENIE KOMISJI KOMUNIKACYJNEJ IZBY PRZEM.-HANDLOWEJ. Na ostatniem posiedzeniu Komisji Komunikacyjnej Izby przem.-handlowej we Lwowie wybrano przewodniczącym Komisji pp. r. Adolfa Kieslera, zastępcą r. dr. Romana Jarosza. Inż. St. Rybicki wygłosił referat w sprawie przebudowy linji kolejowej Lwów — Rawa Ruska — Lublin — Warszawa. W dyskusji wskazano na konieczność usprawnienia komunikacji osobowej Kresów południowo-wschodnich ze stolicą przez przebudowę wspomnianej linji kolejowej. Uchwalono odnieść się do miarodajnych władz z prośbą o rychłe podjęcie prac i zarezerwowanie na ten cel funduszów z wpływów 3-proc. Pożyczki Inwestycyjnej.

KRONIKA KRAKOWSKA

Społeczne encykliki papieskie a wieś polska

Dnia 26 maja br. w Bieńczycach koło Krakowa odbyło się zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Mężów przy udziale około 300 osób z 18 okolicznych wsi podkrakowskich. Głównym przedmiotem obrad zebrania była kwestja encyklik „Rerum Novarum" i „Quadragesimo Anno".

Referat o znaczeniu papieskich encyklik społecznych dla czasów dzisiejszych z uwzględnieniem sprawy wsi polskiej wygłosił mag. Turowski z Krakowa. Przebieg zebrania był niezwykle poważny i świadczył, że uczestnicy jego rozumieli wielką doniosłość poruszanych tematów.

W rezolucjach, przyjętych po dokładnem objaśnieniu każdej z nich przez aklamację, stwierdzono, że wobec potężnego ruchu organizacyjnego i katolicy wsi nie mogą pozostać w tyle, lecz muszą dążyć do zorganizowania jej w karnych szeregach stowarzyszeń, że obowiązkiem naszym jest zapoznanie się w łonie katolickiej organizacji z katolickim ruchem społecznym, zwłaszcza odnośnie do wsi, i propagowanie go w swojem środowisku; szczególną uwagę zwrócono tu na konieczność prowadzenia intensywnej akcji uświadamiania społecznego młodzieży w duchu katolickim.

Ponieważ Pius XI — głosi ostatnia z rezolucyj — rzuca myśl organizowania społeczeństwa według zawodów, a taką organizacją dla wsi są spółdzielnie, dlatego będziemy dążyli do zakładania ich dla ochrony interesów wsi, a do władz organizacyjnych zwracamy się z prośbą o wskazówki co do praktycznego przeprowadzenia tej sprawy".

KOMUNIKATY

ŚREDNIOWIECZNY KRUCYFIKS Z DOMU ARTYSTÓW — W RESTAURACJI. W czasie restauracji Domu Artystów przy pl. św. Ducha zdjęto z muru zewnętrznego średniowieczny krucyfiks. Obecnie zapadła uchwała, aby krucyfiks ten, nadwyrężony mocno zębem czasu, poddać gruntownej restauracji w pracowni Muzeum Narodowego i wykonać jego kopję, która do czasu przeprowadzenia renowacji, zostanie zawieszona na miejscu oryginału. Nadto T-wo Miłośników Krakowa postanowiło wstrzymać burzenie starego lamusa przy pl. Jabłonowskich. wyrestaurować stalle w kościele św. Piotra, balustradę i wazony zdobiące schody kościoła OO. Pijarów i t. d. W przyszłym roku gmina m. Krakowa ma ufundować tablicę pamiątkową ku czci Stwosza na narożnej kamienicy ul. Poselskiej i Grodzkiej, należącej, wedle tradycji, do mistrza, oraz przystąpić do budowy studzienki Stwosza według projektu art. Hukana.

DZIESIĄTKI WYCIECZEK PRZYBYWAJĄ DO KRAKOWA codziennie ze wszystkich stron Polski. Są to zarówno wycieczki szkolne jak i szeregu organizacyj i stowarzyszeń. Zwiedzają one kryptę św. Leonarda ze zwłokami Marsz. Piłsudskiego, oraz biorą udział w sypaniu mogiły marszałka na Sowińcu. W przyszłym tygodniu przybędzie kilka wycieczek z zagranicy.

WICEPREZYDENT KLIMECKI PRZED ADWOKACKIM SĄDEM DYSCYPLINARNYM. — W ub. roku toczyły się w Krakowie rozprawy szantażystów prasowych, na których p. Wolny, b. prezes Banku Rękodzielniczego złożył zeznania obciążające mocno pod względem moralnym wiceprezydenta m. Krakowa Dr. Klimeckiego. Chodziło tu o wypłatę pewnych sum dla zasądzonych „redaktorów" — co miał uskutecznić p. Wolny na skutek nalegań wiceprez. Klimeckiego.

Dla oczyszczenia się z tych zarzutów adw. Klimecki zwrócił się do sądu dyscyplinarnego Rady adwokackiej w Krakowie o zbadanie sprawy i wydanie wyroku, a równocześnie oddał sprawę sądowi obywatelskiemu, który się już ukonstytuował pod prezesurą gen. Łuczyńskiego. Sąd adwokacki odbył wczoraj posiedzenie, na którem przesłuchał świadków i wydał wyrok uwalniający w zupełności Dr. Klimeckiego od wszelkich zarzutów.

„KLUB KAWALERÓW", komedja Michała Bałuckiego, ukaże się na scenie Teatru im. J. Słowackiego w sobotę, dnia 8 bm. Próby odbywają się pod kierunkiem reż. K. Wyrwicz-Wichrowskiego.

„MADAME DUBARRY" z Zofją Jaroszewską w tytułowej partji powtórzona będzie w najbliższą niedzielę, dnia 9 bm. na przedstawieniu popołudniowem.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Środa, 5. 6. „Wszystkie prawa zastrzeżone".
Czwartek, 6. 6. „Nauczycielka".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Świat idzie naprzód"
ADRIA: „Malowana zasłona"
BAGATELA: „Amok" i rewja, „Kraków w kwiatach."
MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Królowa szybkości" i „Na tropie złoczyńca".
PROMIEŃ: „Papryka" i „Księżna Aleksandra"
SŁONKO: „Weronika" (Fr. Gaal).
SOKÓŁ: „Skandal w Budapeszcie".
ŚWIT: „Synowie Pustyni" (Flip i Flap).
SZTUKA: „Złodziej serc"
UCIECHA: „Poszukiwaczki złota"
WANDA: „Kapitan Korkoran" (Vl. Burian).
ZORZA: „Piękny jest świat".

Z SĄDU LWOWSKIEGO

Dziewięciu oskarżonych o komunizm

Wczoraj przed ławą przysięgłych stanęło ośmiu młodych mieszkańców z Lubaczowa, a mianowicie: zarobnik Michał Prokopeńko rel. gr. kat., Perec Nadel krajacz, Bension Nadel zarobnik, Symcha Zimerman, sklepikarz, Leib Hofman krawiec, Mozes Pechas czapkarz, Szapse Blankas stolarz, Włodzimierz Kłosas rel. gr. kat. stolarz i Wład. Puk kowal. Pierwszych ośmiu odpowiadało z więzienia, ostatni z wolnej stopy. Oskarżeni oni zostali o przynależność do Komunistycznej Partji Zach. Ukr., o rozwieszanie w Lubaczowie antypaństwowych transparentów, o układanie antypaństwowych planów itd. Trybunałowi przewodniczył r. Dworzak, oskarżał prok. dr. Prachtel-Morawiański. Bronili adwokaci: dr. Landau, dr. Belb. dr. Józef Fabian, dr. Fassler, dr. Sosinkało i dr. Gwozdecki.

Odpowiadający z wolnej stopy Puk do rozprawy nie stanął. Wobec tego sąd postanowił odroczyć rozprawę a Puka przyaresztować, tembardziej, że obrona zdecydowana była, wobec wyłączenia Puka z rozprawy, powołać go w charakterze świadka.

Echa nadużyć spirytusowych w Tarnopolu

W sądzie apelacyjnym toczyła się przez dwa dni rozprawa karna przeciw b. naczelnikowi urzędu akcyz i monopoli w Tarnopolu, Jarosławowi Matwijasowi, skazanemu w Tarnopolu za nadużycia w monopolu spirytusowym na 6 miesięcy więzienia, i Mojżeszowi Rotmanowi za usiłowanie przekupienia urzędnika państwowego, skazanemu na 2 lata więzienia. Sąd apelacyjny we Lwowie uwolnił Matwijasa od winy i kary, zaś Rotmanowi obniżył karę do 1 i pół roku. Bronili mec. dr. Jan Pieracki i adw. dr. Czarnicki.

Wiadomości sportowe

PERRY MISTRZEM TENNISOWYM FRANCJI.

PARYŻ. W finale międzynarodowych mistrzostw tennisowych Francji **Perry** pokonał Cramma 6:3, 3:6, 6:1 6:3.

W grze pojedynczej pań finał wygrała **Sperling-Krahwinkel, bijąc Mathieu** 6:2, 6:1.

W turnieju pocieszenia mistrzostw tennisowych Francji w finale **Borotra łatwo pokonał Pelizza** w stosunku 6:2, 6:4.

Jak wiadomo Borotra umyślnie skretkował w pierwszej rundzie mistrzostw, by wziąć udział jedynie w turnieju pocieszenia, uważając grę pojedynczą za doskonały trening do gry podwójnej.

Ostateczna lista nowych mistrzów Francji przedstawia się następująco:

W grze pojedynczej panów — **Fred Jack Perry** (Anglja); w grze pojedynczej pań — **Hilda Sperling-Krahwinkel** (Danja); w grze podwójnej panów — **Crawford - Quist** (Australja); w grze podwójnej pań — **Scriven - Stammers** (Anglja); w grze mieszanej — **Payot** (Szwajcarja) — **Bernard** (Francja).

KRONIKA SPORTOWA.

LWÓW. Mistrzostwa kolarskie województwa lwowskiego zostały unieważnione, gdyż wszyscy zawodnicy zmylili trasę. Przypuszczalnie zawody zostaną powtórzone w następną niedzielę.

KRAKÓW. W grze pojedynczej pań turnieju o mistrzostwo Małopolski w Krakowie — pierwsze miejsce zajęła Blankensteinowa, bijąc w finale Parafińską 4:6, 6:2, 6:1.

KRAKÓW. Drużyna piłkarska Berlina, która w nadchodzącą niedzielę rozegra w Krakowie międzymiastowe spotkanie z reprezentacją Krakowa, przybywa do tego miasta w sobotę rano, w składzie 13 piłkarzy i 3 delegatów. Berlińczycy przyjadą w najsilniejszym swoim składzie.

KATOWICE. W Chorzowie na turnieju tennisowym Spychała pokonał Bratka w 5-setowem spotkaniu 5:7, 3:6, 8:6, 6:4 7:5. W mistrzostwach pań wygrała Lilpopówna (Warszawa), bijąc Kremerową 6:4, 6:1.

POZNAŃ. W niedzielę na kortach AZS zakończył się turniej tennisowy, organizowany przez AZS w Poznaniu. Finały gier dały wyniki następujące: w grze pojedynczej panów Ksawery Tłoczyński pokonał Bełdowskiego 8:6, 4:6, 8:6, 6:2. W grze pojedynczej pań Hojanówna pokonała Golonkową 3:6, 6:3, 6:1. W grze mieszanej para Jaskowiakówna — Bełdowski pokonała parę Brusch — dr. Tomaszewski 1:6, 6:3, 6:3.

BUDAPESZT. Szermierze polscy, którzy bawią od kilku dni na treningu na Węgrzech, startowali w niedzielę w międzynarodowych zawodach szablowych w Budapeszcie. W konkurencji tej trzy pierwsze miejsca zajęli Węgrzy, mianowicie: 1) Maszlai, 2) Kabos, 3) Bercelli.

Najlepszą notę klasyfikacyjną u polskich zawodników uzyskał dr. Papee, zajmując kolejne dziewiąte miejsce.

Ogłoszenia niehandlowe do 10 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr. dalsze wyrazy po 3 grosze. Ogłoszenia kupieckie po 10 gr. słowa

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kasa od godz. 9—19 bez przerwy.

Sprzedaże

W tej rubryce zamieszczamy zgłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

Najlepsze najtańsze OBUWIE



poleca najstarsza firma katolicka L. T. SKRZYPEK Lwów, Halicka 4. tel. 244-70 1408

OCHRONNE

płaszcze dla wszystkich zawodów najtańsze źródło „Pallium“ Hetmańska 22, obok Muzeum. 215

„IBIS“

wytwórnia pantofli i sandałów dawniej Wronowska obecnie ul. Halicka 5, mezanin. 671

Katolicka

Wytwórnia Gorsetów „Krajoprzemysł“ Lwów, Bernardynów 1 wykonuje wedle najnowszych wzorów gorsety, napierśniki, opaski pooperacyjne i higieniczne solidnie i tanio — oraz przyjmuje naprawę i czyszczenie 58

Naprawę zegarków pod kierownictwem szwajcarskiej siły fachowej, uskutecznia H. SUTTERMAN Lwów, Sykstuska 14.

OBUWIE

ostatnie nowości najwyższej jakości poleca Katolicki Magazyn „JOT-ES“ Lwów, pl. Kapitulny 2, I p. naprzeciw Katedry. 687

Koszule męskie od zł. 3·95 do 10·50 poleca najtaniej ZYGMUNT Zaleski Lwów Rolmów 4 1103

KAMIENICE,

wille, domy parterowe komfortowe nowomurowane oraz przedwojenne, parcele budowlane w każdej dzielnicy miasta najtaniej można kupić przez Biuro „Kontrakt“, Batorego cztery. Informacje bezpłatne. 17053



ŁADOWANIE TORPED NA SAMOLOT BOJOWY. Moment z manewrów angielskich na wybrzeżach Szkocji. Jedna taka torpeda waży zgórą 500 kg.

PŁÓTNA,

bieliznę, trykotaże, ceny zniżone poleca BOLESŁAW BŁOCKI, obecnie BATOREGO 2, róg pl. Halickiego. 883

FORTEPIANY,

pianina, pierwszorzędne nowe oraz okazyjne. Dogodne warunki Nowacki Piłsudskiego 17. 16066

FORTEPIAN,

czarny, zagraniczny, angielska mechanika, sprzeda Zakład dentystyczny. Mikołaja 20, I p. 17052

FORTEPIAN

„Schweighofera“ najdoskonalszy model sprzedam okazyjnie i ulgowo, Lwów, Skleniarski, Kopernika 26. 18010

WANNA

emaljowana, tanio do sprzedania okazja, tel. 206-52. 18012

DYWANY PERSKIE

13 m. kw., 10 m. kw., 2.60 m. kw., 5 m. kw. i inne sprzeda okazyjnie „ARTES“, Lwów, plac Marjacki l. 9, I p. 18017

REALNOŚĆ

nowa 9 ubikacyj, — bez przenośnego. Bank 9.000, gotówka 7.000. — Realność nowa, 5 ubikacyj, ogród 11.000. Kamienica piętrowa, dochód 3.600 zł., cena 26.000. Realność 2 pokoje z kuchnią, weranda, ogród 200 sążni 4.000. Sprzeda Rosenbaum, Szeptyckich 15. 18018

GARNITUR

salonowy orzechowy, sprzedam tanio, Lwów, Murarska 38 I, p. m. 3. 17078

DYWANIK

perski maleńki, uszkodzony, bardzo tanio sprzedam, Lwów, Zyblikiewicza 26/5. 18024

DO JAZDY KONNEJ

kostjum damski sprzedam okazyjnie, Lwów, Zyblikiewicza 26/5 18025

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

PLAC AKADEMICKI 3

do wynajęcia 3 i 5 pokoi kuchnia komfort. 15094

KORALNICKA 6.

5 pokoi, komfort, kuchnia. 16072

4 POKOJE

przedpokój kuchnia szpiżarka, wanna umywalnia trzy wchody I p. do wynajęcia plac Akademicki 3. 17012

3 POKOJE

kuchnia komfort. Pokój, nyża kuchnia, Lwów, Bartosza Głowackiego 17. 18043

4-POKOJOWE

mieszkanie komfortowe, słoneczne, Grochowska 56. 17051

STANCJA

18 złotych. Pokój kuchnia 30 zł. Dwa pokoje pełnokomfortowe 70 zł. Biuro: Lwów, Akademicka 23. 17048

1 LIPCA

wolny pokój kawalerski nieumeblowany, Lwów, Gosiewskiego 4. Oglądać od 4—6. 18019

DO WYNAJĘCIA

3 pokoje kuchnia komfort od 15 czerwca spokojnym, Lwów, Krasińskiego 14. 18029

3 POKOJE

z komfortem wysoki parter, — Lwów, ul. Kochanowskiego 104, naprzeciw przystanku od 1. VII. do wynajęcia, oglądać m. 3—5. 18327

MIESZKANIE KAWALERSKIE

(pokój, przedpokój, łazienka gazowa) od 1 lipca dla osoby poważnej na stanowisku, Lwów, Murarska 59 w godz. 5—7 popoł. 18039

2 POKOJE

nyża, łazienka, przedpokój bez, a dwa z kuchnią, Lwów, Kochanowskiego 48. 18040

PIĘCIOPOKOJOWE

mieszkanie we willi tanio do wynajęcia, Lwów, Listopada 111 18034

POKÓJ

kuchnia, półkomfort, ul. Stachowskiej) rządowcom do wynajęcia. Schiewicza osiem (koniec Gro- 17054

2 MAŁE POKOIKI

nyża, kuchnia, Lwów, Tarnowskiego 10 oficyny. 18023

SŁONECZNE

4 pokoje, komfort, Lwów, Łyczakowska 57. 18032

3 POKOJE

komfort 1 p., balkon, ogródek zaraz do wynajęcia. Filipówka Stefczyka 19. Dozorca wskaże. 17076

DO WYNAJĘCIA

trzy pokoje z kuchnią, Lwów, Miłkowskiego 7. 17079

3 POKOJE

słoneczne, komfort, Lwów, Murarska 64. Dozorca 3 do 5. 17083

POTOCKIEGO 6

od 1-go lipca 5 dużych słonecznych pokoi — I piętro, komfort — wyremontowane oglądać 11—1-ej tel. 255-98. 17090

3 POKOJE

z kuchnią i łazienką pełny komfort, do odnajęcia, Lwów, Miłkowskiego 1, wskaże dozorca. 18011

WYTWORNA

4 pokojowa willa, ogrody, Lwów, Janowska 31/3, tel. 206-52. 18014

GROCHOWSKA 45

3 pokoi, kuchnia z terasą pełnokomfortowe do wynajęcia. dozorca wskaże. 17043

PEŁNOKOMFORTOWE

słoneczne, trzechpokojowe mieszkanie, ogrzewanie centralne, balkon, terasa, używanie ogrodu, od 1 lipca do wynajęcia, Zadwórzańska 120.

Pokoje umebl.

BEZPŁATNIE zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi 2 razy do 10 słów — dalsze wyrazy po 5 groszy.

WYNAJMĘ

pokój inteligentnej osobie, — Lwów, ul. Kochanowskiego 28 drzwi 4. 18031

POKOJU

szukam od lipca, umeblowany, frontowy słoneczny ze wspólnego przedpokoju, przy polskiej inteligentnej rodzinie, celem współżycia, wikt lub bez. Listy „Emerytowany kierownik szkoły“ Kurjer Lwowski. 18035

UMEBLOWANY

pokój do wynajęcia od 15 czerwca, Lwów, Nabielaka [illegible] m. 7. 18036

POKÓJ

umeblowany, osobny wchód, frontowy, gaz, Lwów, Zyblikiewicza 29, II p. 18020

POKÓJ

umeblowany wejście niekrępujące zaraz wynajmę, Lwów, Zyblikiewicza 41. drzwi 4. 16077

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Środa, dnia 5 czerwca 1935 r.

6.30 Aud. poranna. 7.45 (Lw) Program na dzień bież. 7.50 (Lw) Wskazówki praktyczne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.05 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Wiadomości meteor. 12.05 Koncert Sekstetu Stefana Rachonia. 12.50 Chwilka dla kobiet. 12.55 Dziennik południowy. 13.05 (Lw) Schumann — Schubert (płyty). 13.55 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35 Przegląd giełd. 15.45 (Lw.) Pod włoskiem niebem (płyty). 16.00 „Wizyta w Ogrodzie Jordanowskim". Transm. przeprowadzi red. Kaz. Muszałówna. 16.30 „Ostatnie posiedzenie klubowe". Odczyt z cyklu „Ze świata dziewcząt" wygł. Z. Miszewska. 16.45 Chór Harcerzy. 17.00 „Zdobycze współczesnej zoologji". Odczyt III-ci z cyklu „Podstawy wiedzy współczesnej" wygł. prof. Wacław Roszkowski — dyr. Muzeum Zoologicznego. 17.15 Muzyka współczesna dla niedowiarków. IV pogadanka Michała Kondrackiego, ilustr. płytami. 17.50 „Książka i wiedza": „Historja sztuki w opracowaniu polskich uczonych" wygł. Jadwiga Puciata-Pawłowska. 18.00 Duety na 2 soprany w wyk. Zofji Temnickiej i Ireny Bardy. 18.15 Teatr Wyobraźni nadaje fragment słuchowiskowy: „Dziady" Adama Mickiewicza. 18.30 (Lw) Skrzynka techniczna. — Korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli inż. Józef Miński. 18.40 (Lw.) Silva rerum. 18.45 (Lw) Recital fortepianowy 19.07 (Lw) Program na dzień nast. 19.15 (Lw) „Wycieczka do Prus Wschodnich" wygł. p. Włodzimierz Fiszer. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 (Lw) Krótki recital wiolonczelowy w wyk. Dezyderjusza Danczowskiego. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 (Lw) Symfonja — Śpiew — Muzyka z płyt. 1) Sibelius: Łabędź z Tuonellu, 2) Rimskij-Korsakow: Słowik i róża — Ada Sari. 3) Chopin: Żal — Ada Saari, 4) Czajkowski: Historja Dziadka do orzechów, 5) Czajkowski: Chanson tristo — E. Groh. 6) Liszt: To musi być cudowna rzecz — E. Groh, 7) Biset: Marsz królewski ze suity „L'Arlesiena", 8) Chopin: Polonez A-dur — orkiestra Filmarmonji Warsz. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy w Polsce". 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Zofji Rabcewiczowej. 21.30 (Lw) Minuty Literackie — Wiersze Bohdana Pawłowicza.

—::—

20.00 KATOWICE. Sonata skrzypcowa I. Paderewskiego. Wyk. J. Cetner (skrz.) i A. Brachocki (fort.).

20.45 FRANKFURT. „Pajace" — op. Leoncavalla.

23.00 LIPSK. Rosyjskie pieśni i zespół bałałajek.

Radjostacja krakowska

Środa, dnia 5 czerwca 1935 r.

6.30 Transm. z Warszawy. 7.45 Program na dzień bież., oraz Wskazówki prakt. 8.00 Tr. z Warszawy. 11.57 Sygnał czasu. Hejnał z wieży Marjackiej. 12.03 Tr. z Warszawy.

15.45 Koncert oktetu Squire'a z płyt. 1) Chopin: Nokturn Es-dur, 2) Schumann: Marzenie, 3) Gounod: Serenada, 4) Czajkowski: Pieśń bez słów. 16.00 Tr. z Warszawy. 18.30 „Skrzynka techniczna" w oprac. inż. Z. Kisielnickiego.

18.40 Pogadanka z cyklu „Czysty Kraków chlubą Polski" p. t.: „Czystość Krakowa", wygł. prezydent miasta dr. M. Kaplicki.

18.45 Recital śpiewaczy H. Łowczyńskiej. Akomp. M. Bilińska. 1) Żeleński: Blada róża 2) Pieśni serbskie: a) Stan. Binički: Czempres viti, b) J. Marinkovic: Stojanka, c) Peter Konjovic: Pod pendżeri, 3) Rosyjskie pieśni: a) Rachmaninow: Nepoj Krasavica op. 4 Nr. 4, b) Greczaninow: Kołysanka op. 1 Nr. 10.07 Progr. na dzień nast.

19.15 Poradnik turystyczny w opracowaniu dr. St. Leszczyckiego. 19.25 Lokalne wiadom. sport. 19.29 Tr. z Warszawy. 19.35 Tr. ze Lwowa i Warszawy.

20.00 Koncert poświęcony utworom Schuberta z płyt. 1) Schubert: Niedokończona Symfonja w wyk. ork. Schalka, 2) Schubert: Cz. I. Pieśni: a) Nad morzem, b) Wędrowiec. c) Lipa — śpiewa Rysz. Tauber, 3) Schubert: Kołysanka w wyk.: a) Tria, b) Chóru kozaków pod dyr. Kotka, 4) Schubert: Dwie pieśni z filmu „Niedokończona symfonja" — śpiewa Tauber, 5) Schubert: Ave Maria — śpiewa Salecki. 6) Schubert: Impromptu F-moll na fortepian. 20.45 Tr. z Warszawy.

21.30 Odczyt p. t.: „Zlot skautów w Spale" w jęz. esperanto, wygł. kier. Kapiszewski. 21.40 Tr. z Poznania. 22.00 Koncert reklamowy. 22.15 Tr. z Warszawy.

URZĘDNICZKA

stała poszukuje pokoju wraz z utrzymaniem od 17. 6. Listy do Adm. „Dobra płatniczka" 17024

POKÓJ

słoneczny, ewentualnie dwa niekrepujące wejście tanio wynajmę, Lwów, Tarnowskiego l. 94, parter. 17081

WYNAJMĘ

pokój umeblowany, utrzymanie na miesiąc, Lwów, Sykstuska 43e m. 8. 17082

POKÓJ

umeblowany, łazienka, oddzielne wejście, Lwów, Sapiehy 2, m. 5. 17085

ŁADNY

pokój umeblowany słoneczny, balkon od 15 czerwca, Lwów, Piłsudskiego 3, m. 7. 18004

FREDRY 7.

Lokal biurowy o 3 ubikacjach w parterze do wynajęcia. — Dozorca wskaże. 17027

POKÓJ

przedpokój klatka schodowa, zaraz wynajmę, Lwów, ul. Dąbrowskiego 8. 17094

POKÓJ

wspólny, utrzymanie zaraz do wynajęcia. Kurkowa 2, drzwi 11. 17045

POKÓJ

umeblowany dla chrześcijan na stanowisku do wynajęcia, Lwów, Listopada 33. 18009

POKÓJ

umeblowany, duża łazienka, telefon, zaraz, Lwów, św. Teresy l. 12, parter. 17098

Lokale

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

DO WYNAJĘCIA

lokal związkowy lub przemysłowy, Lwów, Miłkowskiego 7. 17080

DO WYNAJĘCIA

Grodzickich 1 (Rynek) lokal biurowy I p. 18038

Poszuk. pracy

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 30 gr. do 10 słów — dalsze wyrazy po 3 grosze.

WYJADĘ

na korepetycje w zakresie ośmiu klas gimnazjalnych lub do towarzystwa starszej Pani do dworu na przeciąg wakacji. — Łaskawe zgłoszenia do administracji pod „Studentka Uniwersytetu — Kraków". 125

MŁODA

inteligentna panna ze szyciem i umiejętnością wszelkich robótek ręcznych poszukuje jakiejkolwiek pracy, najchętniej do dzieci. Zgłoszenia do administracji pod „Biedna". 18042

FRANCUZKA

doskonały angielski, starsza, poszukuje posady na lato, Skład papieru p. Piątkowskiej, Lwów, Piłsudskiego 2. 18037

DACHY

dachówkowe naprawiam tanio i dokładnie. Listy do Administr. „Dekarz". 18028

SŁUŻĄCA

do wszystkiego, zdrowa, czysta, uczciwa, odchodzi z powodu wyjazdu, szuka miejsca od 15-go czerwca lub wcześniej. Informacje Lwów, Listopada 28, parter prawy. 18023

ADJUNKT

z trzyletnią szkołą rolniczą, kilkuletnią praktyką, poszukuje posady na skromnych warunkach. Michał Kozłowski, Stryj, Magazynowa 19 a. 18049

URZĘDNIK

gospodarczy, kawaler, poznańczyk, lat 28, z praktyką w intenzywnych majątkach szuka posady od zaraz. Edwin Kurszewski Bydgoszcz, ul. Garbary 16. m. 9. wojew. Poznańskie. 17037

CZY DA KTO

szlachetny intel. kobiecie stałą pracę? Potrafię wszystko. Dom poprowadzę, pielęgnowanie chorych, dzieciom matkę zastąpię! Znam krawiectwo i szycie bielizny. — Kurjer Lwowski pod „S. O. S." 17084

KRAWCZYNIE

i bieliźniarki poleca Katolickie Stowarzyszenie Krawczyń im. św. Józefa, Lwów, Sokoła 1. p. II tel. 87-33 po cenach zniżonych. 11123

Wolne posady

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia do 15 słów BEZPŁATNIE — dalsze wyrazy po 5 groszy.

ZRĘCZNA,

czysta. dobrze gotująca służąca do wszystkiego zostanie przyjęta, Lwów, ul. Pełczyńska 2, II p. 18000

POSZUKUJĘ

osobę starszą do pomocy w gospodarstwie wiejskiem za utrzymanie, Lwów, Mikołaja 21, I p. 3—6. 18016

DMUCHACZY

szkła, oraz innych pracowników przyjmie fabryka żarówek Dux, Kopernika 19. 18021

Nauka

5 ZŁ. MIESIĘCZNIE

nauka pisania na maszynach. Przyjmuje przepisywanie, str. 20 gr. powielanie 100 szt. 2.70 wypożyczam maszyny od 10 zł. Biuro czynne od 9 — 20-ej bez przerwy, Michalski Lwów, Fredry 7. tel. 207-48. 618

ZAKŁAD WYCHOWAWCZYNI

przedszkoli ma przed sobą dużą przyszłość w nowym ustroju szkolnictwa. Przygotowuje doń 3-letnia nauka w prywatnem Seminarjum Ochroniarskiem im. B. Prusa. Lwów, Czwartaków 16. (boczna Szymonowiczów) tel. 238-12 w nowoczesnej willi, z własnem przedszkolem. Wpisy do 1) Seminarjum Ochroniarskiego oraz do 2) Przedszkola już się rozpoczęły. 16029

Uzdrowiska

HERBATĘ

i kawę dla PT. Pensjonatów poleca Ceylon, Lwów, Ormiańska 3. tel. 209-72. 784

ROZŁUCZ

najpiękniejszy pensjonat „Janina" wśród lasów szpilkowych, blisko kąpieli, poleca pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia wyborowa. Ceny najniższe. Stacja, poczta, kościół w miejscu. 11121

DWÓR

Tryńcza, koło Przeworska przyjmuje gości na lato. Kolej poczta, telefon, kościół w miejscu. Kąpiele rzeczne z plażą, las, tennis, biblioteka, radjo. Obfity wikt pięciorazowy. Dziennie 4 zł. od dorosłej osoby. 17065

NIEMIRÓW-ZDRÓJ

pierwszorzędny pensjonat „Grażyna" I. Tchórzewskiej, bieżąca ciepła i zimna woda, kuchnia wykwintna, na żądanie djetetyczna, ceny niskie. 17092

DWÓR

Sokole nad Sanem. Letnisko i kąpielisko. Karpaty lesiste. — Warunki pierwszorzędne, ceny niskie. Informacje: Lwów, Ossolińskich 11 — schody 4/II.

„PIWNICZNA"

Pensjonat Zofjówka położony nad Popradem blisko koleji w zacisznem pięknem miejscu poleca pokoje wraz z utrzymaniem. Kuchnia na maśle. Ceny przystępne. 17013

TRUSKAWIEC

willa „Hanusia" pod zarządem Wąsowiczowej Felicji i Wojciechowskiej Ireny poleca pokoje. Kuchnia djetetyczna. Ceny niskie. 17062

SKOLE

6. pokojowa, umeblowana willa w dużym ogrodzie, nad rzeką, pod lasem tanio do wynajęcia Polakom, katolikom. Wiadomość Kalecza 20.a od 2—3. 17068

LETNISKO

Ustyanowa Dwór 3 km od miasta, stacji i poczty Ustrzyki Dolne, obok lotniska szybowcowego, w zdrowej górskiej okolicy, las, park, wykwintne utrzymanie, radjo. fortepian, bridge. Ceny umiarkowane. 18022

PIERWSZORZĘDNY

pensjonat „SANATO" w NIEMIROWIE-ZDROJU otwarty od 1 czerwca, poleca pełnokomfortowe pokoje z wykwintnem utrzymaniem po cenie nader umiarkowanej, 18026

PRZYJMUJĘ

jak dotychczas na letnisko w najpiękniejszej okolicy górskiej. Ceny kryzysowe. Podać wymagania, znaczek na odpowiedź. — E. Mogetycz w Niagrynie, poczta Wełdzirz, powiat Dolina. 18045

ZALESZCZYKI,

pensjonat „Janina", jeden z najsolidniejszych, poleca Janina Olszewska. 15042

JAREMCZE

— pensjonat katolicki „Gencjana". Słoneczne pokoje, park, wykwintna kuchnia, zł. 5. Zarząd. 17016

NIEMIRÓW-ZDRÓJ

Pierwszorzędny Pensjonat Pocztowców „Gwiazda" pod zeszłorocznym zarządem w przepięknem suchem położeniu wśród lasów szpilkowych. Pokoje słoneczne. Wykwintny wikt. Ceny niskie. Indywidualne zniżki kosztów leczenia. Informacyj udziela Zarząd Pensjonatu. 15055

LETNISKO

Wańkowa — dwór p. Olszanica koło Ustrzyk 4 klm. od stacji szosą pięknie położone w Karpatach, las, rzeka. Kuchnia wykwintna, sporty, lekarz w miejscu. Ceny niskie — ryczałty na całe wakacje" 14881

KRYNICA

willa „Danusia", obok Patoji — 5 zł. 15047

ZACISZNE LETNISKO

pod Lwowem, 1 obszerny pokój dla rodziny, z doborowem utrzymaniem. Lasy, rzeka. „Leśniczówka", Zaszków k. Lwowa. 17091

JAREMCZE

2 pokoje kuchnia lub bez, słoneczne bardzo tanio do wynajęcia, Lwów, Kurkowa 3, m. 4. 17093

MORSZYN „POLONIA"

centrum, zarząd rutynowany polski poleca pokoje, ceny umiarkowane. 17055

Zguby

UNIEWAŻNIAM

zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów — Miasto na nazwisko Duda Mieczysław. 18041

Różne

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr.

HANDEL

zwijam sztychy, i inne obrazki porcelana, szkło najtaniej otwarte od 1—7-ej Jaroszewski, Romanowicza 9. 17072

CZY WIECIE? ŻE

zwykłe srebrzenie przeciera się po kilkorazowem użyciu, jeśli nie została nałożona odpowiednia warstwa srebra. Trwałe polerowanie „Galwanoplater" Lwów, Kopernika 14 naprzeciw kina Kopernik. 1311

POKOJOWE KLOZETY

poleca FR. CHLADEK — skład tow. żelaznych, Lwów, Rynek 45 1996

PRZERABIANIE

siatek drucianych, łóżka na tapczany, materaców, otoman, kanapek wraz z dezynfekcją. Fabryka Zaksa, Lwów, Lindego 6. tel. 279-99. 1677



Salon Gorsetów „ANTINEA" obecnie Lwów, Szajnochy 2 (róg Kopernika) poleca najnowsze modele gorsetów, napierśników, opasek pooperacyjnych na czas ciąży, paski i napierśniki pod strój kąpielowy, oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres gorseciarstwa po nader niskich cenach.

URZĄDZENIA

oświetlenia elektrycznego, dzwonków, telefonów, gromochronów wykonuje tanio i solidnie „Elektra", Lwów, Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 114

KAPELUSZE

męskie, damskie przerabia, farbuje, czyści najlepiej, najstaranniej RUDOLF NEUWELT, Fabryka Kapeluszy, Piastów 23, Sklepy Pl. Marjacki 8. Gródecka 72. 49

MATERACE

2 poduszki zł. 10. materace z czystego włosienia zł. 35 przerabia kołdry po zł. 2.50, materace po zł. 3, kołdry puchowe zł. 4, Zbigniew Skibiński, Lwów, 3 Maja 4. 86

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"

Pomoc lekarska

Humor zagraniczny



— Nie, morze nie dla pani choroby.
— W takim razie nie mógłby mi pan doktór zmienić

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł. 1.50
Cała 1-sza strona	„ 1.200.—
Na 2-giej i 3-ciej stronie	„ 0.80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„ 800.—
Na dalszych stronach tekstu	„ 0.70
Cała strona	„ 500.—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej	„ 0.80
W dodatku literacko-naukowym	„ 1.—
Nekrologi do 200 mm.	„ 0.50
„ „ 300 „	„ 0.80
„ powyżej 300 mm.	„ 1.—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. 0.30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„ 0.30
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0.10
Matrymonjalne	„ 0.10
Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0.03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 mm. w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenia miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20 proc. drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki. ni też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch. zamiejscowe do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 20 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Stanisław Starzewski.